

Kto w finale spartakiady zakładów pracy?

We wrześniu na stadionie rodzimego Startu odbędzie się finał tegorocznej spartakiady zakładów pracy woj. łódzkiego. Impreza, jak już pisaliśmy, cieszy się coraz większą popularnością wśród fabrycznych żółtobiałych. Dowodzi tego rekordowa liczba zgłoszeń zarówno do finałowych dyscyplin jak i turniejów eliminacyjnych, do których zgłosiło się 79 ekip zakładowych woj. łódzkiego. Rozegrano pierwszą serię turniejów w siatkówce i piłce nożnej. Oto wyniki.

SIATKÓWKA KOBIET: Prasa — PSS, MPK — Delta, OPP Mies. — EC, Chemobudowa — Ema-Elester, Boruta — Fonia, WUT — Uniprot — Fako, Chemiteks-Anilana — Z. Gaz, Stomil — Konstana, PKS — Ema-Elester, Unioxent — Metalbyt (wszystkie mecze po 2:0), OPP Mies. — Wagniet 2:1.

SIATKÓWKA MĘŻCZYZN: Wagniet — WFF, WUT — Prasa, PSS — Arelan, Elta — Fextilpol, Uniprot — Fako, Chemiteks-Anilana — Z. Gaz, Stomil — Konstana, PKS — Ema-Elester, Unioxent — Metalbyt (wszystkie mecze po 2:0), OPP Mies. — ZSC 2:1, OPP Mies. — Polanil 2:1.

PIŁKA NOŻNA: Grupa I: ZSC — Vera 3:0, LZRem-Mont. — WZLOT 2:1. Grupa II: Pamotex — Strug 9:1, Ponar-Jotes — Wiosna Ludow 6:0, Eskimo — LZDrob. 3:0, ZSPoz. Polesie — Predom Org. 2:1, Haste — ZUE 4:2, Pamotex — Protomet 3:0, Ponar-Jotes — Ruch 5:1, Inżynieria — Stomil 3:0. Grupa III:

Z. Szelest laureatem nagrody im. „Kusego”

Laureatem dorocznej nagrody im. Janusza — Kuseńskiego został zasłużony trener lekkiej atletyki ZYGUMONT SZELEST.

Z. Szelest — wiceminister Polski w r. 1949 — dwukrotnie reprezentant Polski w meczach międzypaństwowych, absolwent CIWF i AWF w Warszawie, długoletni nauczyciel wychowania fizycznego w szkołach średnich na Białostocczyźnie, wychowawca rekordzistów świata — A. Wojtaszek-Pazery, J. Sidły i W. Nikiciuka (wśród juniorów) oraz wielu znakomych polskich oszczepników.

Miła niespodzianka

Do niespodzianki doszło w Gorzowie podczas półfinału kontynentalnego drużynowych mistrzostw świata na żużlu. Zwyciężył zespół polski jadący w składzie: J. Rembas, A. Huszcza, Z. Plech, G. Dziłkowski i P. Pyszny, który zgromadził 31 pkt. wyprzedzając Czechosłowację — 29 pkt. prawdziwą sensacją było wyeliminowanie żużlowców z RFN, którzy zajęli trzecie miejsce — 23 pkt., przed Włochami — 13 pkt.

Z TRANZYSTOREM PRZY UCHU

prosto z mostu

Tym razem ostatnią kolejkę mistrzowskich spotkań w piłkarskiej ekstraklasie „Śledziłem” przy pomocy radiolodowców i co chwila spoglądałem w lutową tabelę. Podejrzewałem, że ten przedmiot był „nieodłącznym atrybutem” na ławce rezerwowych wszystkich ligowych zespołów kończących sezon 1984/85. On był więc rezerwowym tego co się działo na poszczególnych stadionach, na których zapadły wiążące decyzje o tym, kto zostanie mistrzem Polski, a kto będzie musiał w przyszłym sezonie występować w klasie niższej.

Polski Związek Piłki Nożnej w ramach „piłkarskiej kontroli przestrzegania prawa” wyznaczył wszystkie spotkania na godz. 18. Tak się jednak nie stało. Oto w Krakowie podczas rywalizacji spadkowicz — krakowski Wisły z zagrożonym degradacją górnikiem Bałtykiem obie drużyny wyszły na boisko... pięć minut wcześniej. Kiedy rozmawiałem na ten temat z jednym ze znanych trenerów stwierdził: — Po prostu spieszono im się na wakacje. A wynik został ustalony wcześniej! Faktycznie, jedenastka z Wybrzeża wygrała 3:2 i mając kapitał 26 punktów była pewna swego ligowego bytu. No i po emocjach...

Mylili się każdy gaby na tym wszystkim się kończyło. Oto w Szczecinie drużyny Pogoni i warszawskiej Legii wkroczyły na murawę... osiem minut później. Red. T. Zimoch, przy pomocy studia „S-13”, prowadząc relację z meczu Widzew — Górnik Zabrze zapomniał rozpoznać głosy: — Co na to przewodniczący Polskiego Kolegium Sędziów PZPN? A tu tymczasem zainteresowani wykorzystali punkt regulaminu mówiący o tym, że zespół „może spóźnić się na mecz... 10 minut”. Wszystko więc odbywało się w majestacie piłkarskich przepisów. Nie inaczej postąpił Lechia Gdańsk i wrocławski Śląsk. W tym przypadku opóźnienie wyniosło... 6 minut. Trenerzy obu jedenastek i sztab doradców najbardziej byli zainteresowani pojedynkiem Radomiak — Górnik Wałbrzych. Gospodarcie ostro uzieli się do roboty i po 45 minutach prowadzili już 3:0. Zespół wojskowych z kolei grzał szanse jedenastki z Wrszeczka, prowadząc 1:0. Po przerwie wszystko przekalkulowano i komplet publiczności na stadionie w Gdańsku cieszył się prowadzeniem swych ulubieńców 3:1. Ten rezultat urządził dwie umiarkowane strony i wywodził degradacyjny wyrok na piłkarzy radomińskich. Ci jednak nie rezygnowali. Doprowadzili do rezultatu 5:1 i jeszcze jeden gol dawał im szansę na pozostanie w lidze. Cały stadion czołował skandować: — Jeszcze jeden, jeszcze jeden, gdy tymczasem odpowiedzi z Gdańska nadeszła dość szybko. Wrocławianie sprawili wrażenie pogodzonych z wynikiem, po otrzymaniu sygnału ze stadionu Radomiaka szybciutko strzelili drugą bramkę. W tej sytuacji drużyna Sajewicza musiała zdobyć jeszcze dwa gole, a ponieważ do końca spotkania pozostało już tylko 5 minut gry, za późno już byłoby cokolwiek zdziałać. W ten oto sposób wyłoniony został drugi obok Wisły Kraków spadkowicz z ligi Emocjonujący finał, nieprawdaż?

Kilka tygodni temu wydałem degradacyjne wyroki na Radomiaka i Motor Lublin. „Trafiłem” w jeden zespół. Zapomniałem, że w Krakowie tylko działacze „białej nawiady” chcieli pozostać w lidze, co innego myślieli piłkarze. Wiadomo już dziś, że Skrobowski hadze grał w Lechu Poznań, Budka emigruje do Warszawy zaś Jatocha cieszyć się będzie nieciekłym klimatem razem z Iwanem. A swoją drogą jakie to pouczające posłuchanie radia, kiedy jest finis linowych rozgrywek. I pośmiać się można i stwierdzić, że przekonaniu, że to co jest niemożliwe jest jednak możliwe...

LIBERO

Do Warszawy przybyły delegacje

Narada wojewodów

(Dokończenie ze str. 1)
władniczącego Rady Państwa NRD: Gerhard Schuerer — zastępca członka Biura Politycznego KC NSPJ, zastępca przewodniczącego Rady Ministrów NRD, przewodniczący Państwowej Komisji Planowania: Gerhard Weiss — członek KC NSPJ, zastępca przewodniczącego Rady Ministrów NRD, stały przedstawiciel NRD w RWP; Guenter Ehrensperger — członek KC NSPJ, kierownik Wydziału Ekonomicznego KC NSPJ; Herbert Królkowski — członek KC NSPJ, sekretarz stanu, i zastępca ministra spraw zagranicznych NRD; Horst Neuhauer — zastępca członka KC NSPJ, ambasador nadzwyczajny i pełnomocny NRD w Polsce.

REPUBLICI KUBAŃSKIEJ w składzie: Carlos Rafael Rodriguez — członek BP KC KPK, zastępca przewodniczącego Rady Państwa, wiceprzewodniczący Rady Ministrów, stały przedstawiciel RK w RWP; Humberto Perez Gonzalez — zastępca członka BP KC KPK, wiceprzewodniczący Rady Ministrów, przewodniczący Centralnej Rady Planowania; Lionel Soto Prieto — członek Sekretariatu KC KPK, ambasador Kuby w ZSRR; Antonio Esquivel Yedra — członek KC KPK, wiceprzewodniczący Rady Ministrów; Luis Gutierrez — doradca wiceprzewodniczącego Rady Ministrów, stały przedstawiciel Kuby w RWP; Rogelio Montenegro — stały sekretarz Kuby w RWP; Ernesto Alvarez — zastępca stałego przedstawiciela Kuby w RWP; Jose Gonzalez Frances — wiceprzewodniczący Komisji Planowania; Eduardo Reyes — szef sekcji RWP w departamencie gospodarczym KC KPK; Quintin Pino Machado — ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Kuby w Polsce.

MONGOLSKIEJ REPUBLIKI LUDOWEJ w składzie: Dumaagijn Sodnom — członek BP KC MPL-R, przewodniczący Rady Ministrów MRL; Damingjin Gombodzaw — członek BP, sekretarz KC MPL-R; Mjajawyn Peldze — zastępca przewodniczącego Rady Ministrów MRL, stały przedstawiciel MRL w RWP; Puncagijn Dżasraj — zastępca przewodniczącego Rady Ministrów MRL, przewodniczący Państwowej Komisji Planowania; Gombosurengijn Dasdawaa — wiceminister spraw zagranicznych MRL.

SOCJALISTYCZNEJ REPUBLIKI RUMUNI w składzie: Constantin Dascalescu — premier rządu SRR; Ioan Toiu — wicepremier rządu, stały przedstawiciel SRR w RWP; Ion Sloian — sekretarz KC RPK; Stefan Birlea — przewodniczący Państwowego Komitetu Planowania; Dragut Lucian — sekretarz KC RPK; Constantin Onicescu — wiceminister spraw zagranicznych; Stefan Siancu — wiceprzewodniczący Komisji Rządowej ds. Współpracy i Kooperacji Gospodarczej i Technicznej; Gheorghe Ceceș — zastępca stałego przedstawiciela SRR w RWP; Ion Tesu — ambasador nadzwyczajny i pełnomocny SRR w PRL.

CZECHOSŁOWACKIEJ REPUBLIKI SOCJALISTYCZNEJ w składzie: Lubomir Stroszoual — członek Prezydium KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji, przewodniczący rządu CSRS; Milos Jakes — sekretarz KC KPCZ; Rudolf Rohlicek — zastępca przewodniczącego rządu CSRS, stały przedstawiciel CSRS w RWP; Svatopluk Potac — zastępca przewodniczącego rządu CSRS, przewodniczący Państwowej Komisji Planowania; Zbynek Sojak — kierownik Wydziału Ekonomicznego KC KPCZ; Bohumil Urban — minister handlu zagranicznego CSRS.

SOCJALISTYCZNEJ FEDERACYJNEJ REPUBLIKI JUGOSŁAWII w składzie: Borislav Srebrnić — wiceprzewodniczący Związku Rady Wykonawczej SFRJ; Mito Pejovski — członek Związku Rady Wykonawczej SFRJ; Milos Sindić — dyr. generalny Związku Rządu Planowania Społecznego SFRJ; Gawro Cerovic — zastępca sekretarza związkowego ds. polityki zagranicznej SFRJ; Miliwoje Maksic — ambasador nadzwyczajny i pełnomocny SFRJ w Polsce; Janez Sterniša — szef stałego przedstawicielstwa SFRJ; Lubisa Markovic — nacelnik Departamentu Sekretariatu Związkowego ds. Polityki Zagranicznej; Ernest Jerkin — radca ambasady SFRJ w Warszawie.

KRONKA WYPADKÓW

♦ GODZ. 7.05. Bema — Łagiewnicka. Zwarcie instalacji elektrycznej było przyczyną pożaru silnika w tramwaju linii „16”.

♦ GODZ. 8.45. Wólczyńska 68. Władysław J. (lat 72) wszedł na jezdnię w miejscu niedozwolonym i wpadł pod „Syrenę”, doznając sytuacji nogi.

♦ GODZ. 8.50. Pabianicka — Rudzka. Edmund D. (lat 82) wszedł na jezdnię przy czerwonym świetle i wpadł pod „Autosan”, ponosząc śmierć na miejscu.

♦ GODZ. 11.50. 22 Lipca 18. „Fiat 126p” kierowany przez Wandę G. na skutek nieostrożnej jazdy uderzył w tył przyczepy „Jelca”. Kierująca „maluchem” doznała ran twarzy, a pasażerka Kazimiera Z. — złamanie nogi.

♦ GODZ. 11.50. Al. Włókniarzy — Poljeńska. Utrzymywanie zbyt bliskiej odległości przez „Mercedesa” było przyczyną uderzenia w tył „Fiat 126p”, którego kierowcą i pasażer doznał ogólnych potłucek.

♦ GODZ. 13.30. Limanowska — Sprawiedliwa. „Fiat 126p” kierowany przez Stefana J. potracił na przejeździe dla pieszych Feltona S. (lat 68), która doznała złamania nogi i potłucek.

♦ GODZ. 14.35. Al. Kościuski — al. Mickiewicza. Stefan S. (lat 71) wszedł nieostrożnie na jezdnię i wpadł na przed „Fiat 126p”, doznając ogólnych potłucek.

(jsb)

Delegacje witali członkowie Biura Politycznego: sekretarz KC PZPR — Kazimierz Barokowski i wicepremier — Zbigniew Messner; wicepremierzy: Roman Malinowski, Manfred Gorywoda, Zenon Komender, Edward Kowalczyk, Janusz Obodowski, Mieczysław F. Rakowski, Zbigniew Szalajda.

Obecny był sekretarz RWP — Wacław Sycow. Na 40 sesji RWP przybyły do Warszawy oficjalne delegacje państw obserwatorów. Delegacja Afganiskiej Republiki Demokratycznej przewodniczący wicepremierzy Rady Ministrów Abdal Madid Sarboland. Na czele delegacji Angolskiej Republiki Ludowej stoi członek KC Ludowego Ruchu Wyzwolenia Angoli — Partii Pracy, minister planowania ARL Lopo Fortunato Ferreira do Nascimento. Przybyła delegacja Socjalistycznej Etiopii z członkiem Biura Politycznego KC Robotniczej Partii Etiopii, ministrem prawa i sprawiedliwości Amanuelem Andemichaeliem. Delegacji Jemeńskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej przewodniczy minister planowania w rządzie tego kraju Farag Ben Ganem. Przybyła delegacja Laotańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej z członkiem KC KPL, ambasadorem LRLD Thongsawat Khaikhamphouthone. Na czele delegacji Mozambickiej Republiki Ludowej stoi minister handlu zagranicznego Joaquim Carvalho. Delegacji Republiki Nikaragui przewodniczy minister ds. współpracy z zagranicą, przedstawiciel rządu Republiki Nikaragui w Komisji

IZRAEL UWOLNIŁ 31 SZYITÓW
Dramat pasażerów trwa nadal
W poniedziałek władze izraelskie uwolniły 31 więźniów libańskich, głównie szyitów, przetrzymywanych w zakładzie karnym Atlit. Jednocześnie oficjalni przedstawiciele Tel Awiwu poinformowali, że posunięcia tego nie należy wiązać ze sprawą 40 zakładników wprowadzonego przed 11 dniami samolotu TWA.

Sytuacja części pasażerów amerykańskiego „Boeing’a” i trzech jego członków załogi przetrzymywanych w stojącym na lotnisku bejruckim samolocie staje się coraz bardziej niepokojąca, choćby ze względu na zdrowotnych.

Prezydent USA, Ronald Reagan, stwierdził w niedzielę, że Stany Zjednoczone wykluczają możliwość podjęcia akcji militarnej w celu uwolnienia zakładników. Obserwatorzy zwracają jednakże uwagę na umiarkowanie amerykańskiej floty wojennej w bliskim wschodnim sektorze Morza Śródziemnego. Do grupy okrętów, w skład których wchodzi lotniskowiec „Nimitz”, doszły podczas minionej nocy jednostki z 1800 żołnierzami piechoty morskiej.

Jak poinformował w poniedziałek Nabih Berri, przywódca szyitów libańskich prowadzący z państwami zachodnimi negocjacje w sprawie uwolnienia 40 zakładników uprowadzonego samolotu TWA, porządek wysuwał nowe warunki. Żądają m. in. opuszczenia przez okręty amerykańskie libańskich wód przybrzeżnych.

(Dokończenie ze str. 1)
Wydział Lekarski — 1.100 kandydatów na 300 miejsc. Na Oddziale Stomatologicznym o 120 indeksów ubiegać się będzie 420 kandydatów. Na Wydziale Farmaceutycznym tym razem jest dość „luźno” — tylko 90 chętnych, a miejsc 160. Na Oddziale Analitycznym Medycyny na 30 miejsc przypada 60 kandydatów, a na nowo otwartym Oddziale Higieny i Lekarskim — na 104 chętnych czeka 50 indeksów.

Przypominamy, że w tym roku akademickim obowiązują nieco zmienione zasady przyjęć na studia. Najważniejsza z nich to odstępianie na wielu kierunkach od

stosowania tzw. preferencji za pochodzenie robotnicze lub chłopskie w postaci punktów dodatkowych. Preferencje zostały utrzymane nadal tylko na 11 kierunkach studiów: dziennikarstwo, nauki polityczne, religioznawstwo, filozofia, socjologia, historia, prawo, administracja, teoria ekonomii, organizacja i zarządzanie, organizacja i ekonomia handlu zagranicznego — w uczelniach podległych MNiSzW, a także na wydziałach lekarskich i stomatologicznych w akademiach medycznych, poza tym w uczelniach artystycznych i akademiach wychowania fizycznego.

Posiedzenie Prezydium Rządu

(Dokończenie ze str. 1)
100 tys. szt. rocznie. Liczba ta gwarantuje zaspokojenie potrzeb w tym zakresie gospodarskiemu i indywidualnym na poziomie krajowym i międzynarodowym, a także w strukturze rolnictwa.

Przyjęto też postanowienie w sprawie zaspokojenia potrzeb rolnictwa i gospodarki żywnościowej w środkach technicznych oraz chemii w roku 1990 r.

Podstawowym celem tych działań jest osiągnięcie samowystarczalności żywnościowej kraju, zgodnie z postanowieniami Sejmu PRL oraz wspólnego Plenum KC PZPR i NK ZSL.

Prezydium Rządu rozpatrzyło informację ministra ds. cen w sprawie sposobu realizacji decyzji Rady Ministrów z lutego br. o podwyżce cen detalicznych mięsa i jego przetworów. Wówczas rząd, uwzględniając postulaty Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych, postanowił rozłożyć podwyżkę cen żywności na etapy. Podwyżkę cen detalicznych mięsa i jego przetworów postanowiono zrealizować dopiero w ostatnim etapie. Zgodnie z dalszymi postulatami OPZZ o ograniczeniu wpływu skutków podwyżki cen mięsa i jego przetworów na wzrost kosztów utrzymania, postanowiono zmniejszyć jej skalę do niezbędnego minimum. Na szereg gatunków mięsa i jego przetworów, w szczególności zaś na wiecie tych, które są powszechnie spożywane, podwyżka wynosząca będzie 10 proc., a cena jednego gatunku mięsa i wędlin nie wzrośnie więcej niż 15 proc.

Prezydium Rządu wysłuchało także informacji ministra handlu wewnętrznego i usług o obniżkach cen wprowadzanych przez przed-

Mieszanej RWP, Henry Ruz Hermandez.

Gości witali wicepremier Janusz Obodowski oraz członkowie rządu. Jak już informowaliśmy w sobotę przybyła do Warszawy delegacja Wietnamskiej Republiki Socjalistycznej na czele z członkiem Biura Politycznego Komunistycznej Partii Wietnamu, I zastępcą przewodniczącego Rady Ministrów To Han.

(PAP)

Dalsze rozszerzenie polsko-radzieckiej współpracy

24 bm. odbyła się w Warszawie 28 sesja Międzyrządowej Polsko-Radzieckiej Komisji Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej. Protokół z obrad sesji podpisał przewodniczący obu delegacji — wicepremier Janusz Obodowski i zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR Nikołaj Taitzin.

W protokole zostały zawarte wyniki dokonanej przez komisję międzyrządową dwustronnych stosunków gospodarczych i naukowo-technicznych.

Komisja pozytywnie oceniła efekty działań mających na celu zapewnienie warunków realizacji „Długofalowego programu rozwoju współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej między Polską

i ZSRR do roku 2000” podpisanego 4 maja 1984 r. Podkreślono, że podjęte zostały rozległe prace nad wykonaniem „Planu przedsięwzięć związanych z realizacją długofalowego programu”. W ich wyniku podpisano umowy i porozumienia międzyresortowe.

Komisja rozpatrzyła projekt kompleksowego polsko-radzieckiego programu postępu naukowo-technicznego, podkreśliła znaczenie współpracy naukowo-technicznej dla przyspieszenia procesów decydujących o efektywności gospodarki.

W toku 28 sesji komisji omówiono rozwój bezpośredniej współpracy przedsiębiorstw oraz instytucji naukowych i projektowo-badawczych obu krajów. Bezpośrednia współpraca nawiązała ze sobą 180 przedsiębiorstw polskich i radzieckich.



WIZYTA MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI AUSTRII

24 bm. na zaproszenie ministra sprawiedliwości RP, przybył do Polski minister sprawiedliwości Republiki Austrii Harald Otfar Fodczas. Wizyta przeprowadzona została rozmową na temat funkcjonowania i rozwoju obrotu prawnego między oboma państwami oraz wymiennie została doświadczenia w zakresie pracy organów wymiaru sprawiedliwości.

POWSTAJE PROGRAM ROZWOJU KULTURY POLSKIEJ

Koncepcja programu rozwoju kultury w Polsce oraz brońmy kultury w Narodowym Planie Społeczno-Gospodarczym na lata 1985-90 był 24 bm. tematem posiedzenia Komisji Kultury KC PZPR.

„Program rozwoju kultury polskiej” będzie miał charakter dokumentu programowego, który Komisja Kultury KC PZPR przekaże do wykozystania w pracach X Zjazdu partii.

DELEGACJA RADY NAJWYŻSZEJ ZSRR Z WIZYTĄ WE FRANCJĘ

Na zaproszenie komisji spraw zagranicznych Zgromadzenia Narodowego Francji udała się do tego kraju delegacja Komisji spraw zagranicznych obu izb Rady Najwyższej Związku Radzieckiego.

WYBORY PARLAMENTARNE

W separatystycznej Turcji Republiki Cypru Północnego rozpoczęły się w niedzielę pierwsze wybory parlamentarne.

Według wstępnych obliczeń na czoło wysunął się Partia Jedności Narodowej (UBP).

Po oddaniu głosu prezydent Turcji Republiki Cypru Pin. Rauf Denktas powiedział, że wybory są ostatnim krokiem w kierunku umocnienia republiki.

EWG ROZWAŻA KROKI ODWETOWE W WOJNIE O SPAGHETTI

W siedzibie Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej w Brukseli rozważa się od poniedziałku kroki odwetowe, jakie mogłyby podjąć te organizacje w odpowiedzi na zapowiedziane w ub. tygodniu przez prezydenta Reagana podwyżki cel na importowane do Stanów Zjednoczonych przetwory mączne z EWG, w tym włoskie makarony (stad nazwa „wojna o spaghetti”).

KWIATY POD POMNIKIEM KRÓLA JANA

24 bm., w dniu Jana, gdańscy kwiatciarze z placu Dominikańskiego tradycyjnie złożyli pod pomnikiem króla Jana III Sobieskiego piękny wieniec z białych i czerwonych goździków.

TYDZIEŃ NA DROGACH

Do 718 wypadków doszło w ub. tygodniu na drogach całego kraju. W ich konsekwencji 46 osób poniosło śmierć, a 903 zostało rannych. Najczęściej ginęli prowadzący pojazdy jednośladowe — motocykliści oraz piesi. Liczba kolizji drogowych była mniejsza niż tydzień wcześniej, mniej też było ofiar.

(opr. ze)

>Discovery< zakończył lot

Amerkański wahadłowiec „Discovery” zakończył w poniedziałek 7-dniowy lot w przestrzeni kosmicznej i wylądował na dnie wyschniętego jeziora znajdującego się na pustynnych terenach bazy sił powietrznych USA — Edwards w stanie Kalifornia.

Redaktor depeszy
ZOFIA GUTMANOWA
Redaktor techniczny:
JERZY BARSKI

(PAP)

KORESPONDENCJA WLASNA Z BUDAPESZTU

RWPG: POLSKO-WĘGERSKA WSPÓŁPRACA

Poznanie było tyle miłe co przypadkowe. Niewątpliwie „maluch” bardzo w nim pomógł, bowiem rozmowa z jego właścicielem, z pytaniem o Osrodek Kultury Polskiej w Budapeszcie, zeszła właśnie na „fiaty 126p”. Trochę ich jeździ na Węgrzech.

— A jaką mają opinię? — zagadaliśmy. Po paru minutach dąsa trójka siedząca już w swoim „maluchu” ZOLIANA JONASA pracownika jednego z budapeszteńskich zakładów przemysłu maszynowego.

— Jaki w tym kierunku, siadacie — do gadał się łamanym niemieckim — Podrzuć was to kawałek drogi. „Maluchy” cięszą się u nas wzięciem — powiedział Zoliana. — Bo to najtańsze samochody przy zakupie i stosunkowo niedrogi w eksploatacji.

Po węgierskich drogach, jak się później okazało, jeździ też sporo dużych polskich „fiatów”, „Polonez”, chociaż znacznie elegantszy, nie stał się przedmiotem naszego eksportu do tego kraju. Węgrzy uznali go za zbyt drogi i przy tym kosztowny w eksploatacji. Tymczasem i w prywatnych rozmowach i przy okazji spotkań w zakładach pracy, także w węgierskich gazetach coraz więcej pisze się o konieczności oszczędzania. A także o racjonalnej gospodarce surowcami, paliwami i energią. Zgodnie z tymi założeniami WRL kształtuje również swoją wymianę handlową w ramach RWPG.

— Nasze kontakty handlowe z Polską — mówi wiceprzewodniczący Komisji Planowania Międzynarodowych Kontaktów Gospodarczych GYULA KOVACS — w ostatnich latach operowały głównie na rocznych kontraktach. A to ze względu na trudną sytuację gospodarczą w Polsce przy której nie można było koordynować 5-letnich planów obydwu krajów. Mimo tego wymiana polsko-węgierska wyniosła w latach 1981-1983 — 4,6 mld rubli.

— Na następna pięcioletkę — planują nasi węgierscy partnerzy — zakładamy jej 17-procentowy wzrost. Teraz — dodaje — plany można będzie już skoordynować. Na tak znaczny rozwój polsko-węgierskiej wymiany handlowej w ramach RWPG obok elektryki i chemii, wpływ będzie miał również przemysł maszynowy, a wśród niego „Ikarus”

WĘGERSKIE DZIECKO REFORMY

Jedno z pierwszych zresztą. Tuż bowiem po decyzji rządu o kompleksowej produkcji autobusów, gdy zakłady w stolicy okazały się za ciasne, postanowiono (korzystając z samodzielnosci) kooperację z „Ikarusem” warszawskim w Szekeşfehervar przekształcić w autonomiczną fabrykę autobusów pod tym samym szyldem. Dział zatrudniający obecnie 4,5 tys. ludzi (w 1969 roku niecałe 2 tys.) produkują rocznie 8300 autobusów (w 1969 roku około 1000). „Ikarus” jest więc dziś międzynarodowej sławy producentem dostarczającym rocznie blisko 10 proc. światowej produkcji autobusów. Pod względem ekspor-

tu tych wyrobów Węgrzy zajmują drugie miejsce na świecie, a wytwarzane przez nich przegubowce, to rzecz by można ich specjalność.

Partnerem tej firmy mogliśmy być już od 10 lat. Kiedy jednak w 1975 roku Węgrom nie wypaliła współpraca z Polską, postarali się w „Ikarusie” o inne kontakty. np. ze szwedzką „Scania” czy francuskim „Renaultem”. Od jesieni 1983 roku odrabiamy te zaległości. A zaczęło się od umowy polsko-węgierskiej mówiącej o zakupie podwozi „Ikarusa” dla polskiego „Jelcza”.

— Zgodnie z podpisanymi kontraktami — dodaje Gyula Kovacs — Węgry dostarczą w ciągu najbliższych 5 lat Polsce 7-8 tys. sztuk podwozi do autobusów przednie i tylnie mosty, silniki „Jelcz” będzie zaś produkował karoserię.

ROZMOWY BYŁY TRUDNE

i trwały prawie dwa lata. Za to ich efekty spodziewać się można już w tym

Przyszłość na kółkach

roku w postaci kilkuset sztuk węgiersko-polskich autobusów. Za podwozia płać będziemy min. „maluchami” — urządzeniami dla techniki obliczeniowej, obrabarkami, maszynami budowlanymi i górnymi. Współpraca jest zresztą szersza, bo np. do „maluchów” Węgrzy zobowiązali się dostarczać komplety tłoków, oświetlenie, a do dużego „Fiata” — zamki, tablice rozdzielcze i inne części.

Sami nie produkujemy samochodów osobowych — mówi przedstawiciel węgierskiego przemysłu motoryzacyjnego. Rozwijając produkcję „Ikarusa” zakładaliśmy, że kupimy je za autobusy. Ale o taka prostą wymianę dziś trudno. Podejmujemy się więc i kooperacji w ramach produkcji samochodów osobowych. Po współpracy z Polską obiecujemy sobie wiele. Kiedy tylko usłyszymy o planach konstrukcji nowego wyrobu z FSO od razu zgłosimy swój akces. Możemy wytwarzać przecież część elementów w kooperacji, możemy pomóc w urządzeniach do produkcji.

TO SPRAWA PRZYSZŁOŚCI

O tej przyszłości z nadzieją mówi się i w Zakładach Samochodów Ciężarowych „Csepel” znajdujących się kilkadziesiąt kilometrów od Budapesztu, na wyspie o tej samej nazwie co fabryka. Wiele mówi się tu o przyszłości polsko-węgierskiej współpracy, ale i przeszłości się wspomina.

— To dobrze — twierdzi kierownik wydziału do spraw kontaktów z zagranicą w zakładach „Csepel” — MICHAJ SAGI. — Współpraca zaczęła się w latach sześćdziesiątych. Produkowaliśmy wówczas samochody ciężarowe. Kabinę do nich powstawały w prymitywnych warsztatach pod nadzorem „Ikarusa” i stanowiły poważną eksportową barierę. Ten problem rozwiązano dzięki dostawom kabin z Polski.

— Nowoczesne i wysokiej jakości — chwali je w zakładach „Csepel” — i na dowód pokazują katalog z rozmaitymi typami samochodów ciężarowych wyposażonych w polskie kabinę. W zamian za nie zaproponowaliśmy wkrótce „Jelczowi” nasze serwo-kierownice. A więc znowu wymiana. Rzec można

TOWAR ZA TOWAR

Staje się to w kontaktach handlowych polsko-węgierskich jakąś prawidłowością.

— Za kilka dni — mówi nam w fabryce — dyrektorzy obu firm „Csepel” i „Jelcza” spotkają się, by podpisać porozumienie na następne lata. Także w realizacji międzynarodowej umowy z 23 listopada 1983 roku mówiącej o kooperacji w zakresie podwozi między „Ikarusem” i „Jelczem” uczestniczą zakłady „Csepel” a dyrektor naczelny fabryki jest członkiem komisji prowadzącej polsko-węgierskie rozmowy dotyczące współpracy obydwu przemysłów motoryzacyjnych.

— Polsko-węgierskie porozumienie — potwierdza ISTVAN SEVCSIK, przedstawiciel Ministerstwa Przemysłu Maszynowego — odzwierciedla inne zakłady naszej branży. Ale także ich klienci. Za podwozia Węgrzy otrzymują około 2 tys. sztuk „maluchów”. Pomaga to w jakiś sposób łagodzić na Węgrzech deficyt samochodów osobowych, i tu występują związane z nim problemy: zmniejszenia giełda samochodów używanych, na której stare samochody osiągają cenę nowych. Nierzadko też nowymi handluje się po spekulacyjnych cenach.

Rocznie według rządowych obliczeń trzeba by importować około 200 tys. samochodów osobowych i to przynajmniej przez 10 lat, by zmniejszyć tę sytuację. A więc dla Węgrów liczy się każda umowa, która podnosi wielkość importu.

Dobre doświadczenia rodzą kolejne umowy. I tak obecnie rozważa się możliwość ewentualnej polsko-węgierskiej współpracy w RWPG, która dotyczyłaby produkcji średniej wielkości autobusów na około 15 osób. „Ikarus” rozpoczął już w tej sprawie rozmowy z „Sanokiem”. Za wcześniej mówić o efektach. Ale przykład podwozi uczy, że wielkie rządowe umowy biorą się ze współpracy, której możliwości odkrywają się w fabrykach, przemysłach, rzecz by można „na dole”. O współpracy i wymianie handlowej decydują dziś bowiem bardziej inżynierowie niż dyplomaci.

EWA ŁUKASIEWICZ

Skrót wypowiedzi ministra S. Olszowskiego na zakończenie oficjalnej wizyty we Włoszech

Zabierając głos 22 bm. na konferencji prasowej, zorganizowanej w ambasadzie PRL w Rzymie, minister Stefan Olszowski wyraził zadowolenie z rozmów, jakie przeprowadził z wybitnymi przedstawicielami włoskiego życia politycznego. Wszystkie spotkania i rozmowy przebiegały w konstruktywnej, przyjaznej atmosferze. Charakterystyczny jest szerszy i otwarty wymiar poglądów, życzliwość dla Polski a także dążenie do poszukiwania wspólnych działań na płaszczyźnie dwustronnej i wielostronnej na rzecz umacniania współpracy między naszymi krajami oraz pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

Min. poinformował, że wyraził życzenie polskich władz goszczących w niedłuktę przyszłości prezydenta Pertiniego w Polsce, gdzie jest szeroko znany i wysoko ceniony za nieustanne wysiłki na rzecz pokoju i współpracy między narodami.

Rozmowy z min. Andreottim dotyczyły zarówno zagadnień dwustronnych jak i problematyki międzynarodowej, zwłaszcza europejskiej. Miały one rzeczowy i konstruktywny charakter. Podczas rozmów z politykami włoskimi ujawniło się wiele zbliżności w poglądach obu stron odnośnie zagrożeń pokoju światowego oraz środków, jakie należy przedsięwziąć w celu powrotu do polityki odprężenia i współpracy między państwami o różnych systemach społecznych. Zarówno Polska, jak i Włochy są żywotnie zainteresowane pomyślnym przebiegiem rokowań radziecko-amerykańskich w Genewie, doceniając ich zasadnicze znaczenie dla obniżenia napięcia w świecie i dla pokojowej przyszłości wszystkich narodów.

Z całego kompleksu zagadnień, które były przedmiotem szerszej i owocnej wymiany poglądów obaj ministrowie doszli do wspólnego przekonania, że istnieją na forum międzynarodowym takie obszary działania, gdzie Polska i Włochy mogłyby wnieść wspólny konstruktywny wkład w umacnianie odprężenia pokoju i międzynarodowej współpracy.

Min. Olszowski przypomniał, że złożył już drugą wizytę w Watykanie — pierwszą miała miejsce za pontyfikatu papieża Pawła VI i stwierdził, że stanowi ona kontynuację dialogu między Polską i Stolicą Apostolską, zapoczątkowanego z górą 10 lat temu. Ten dialog nabiera znowu konstruktywnego i intensywnego charakteru.

W trakcie audyencji u Jego Świątobliwości — stwierdził min. Olszowski — podkreśliłem, że w Polsce pokojowa działalność Stolicy Apostolskiej jest powszechnie przyjmowana z wielkim szacunkiem, w pełni podzielamy zapewnienie Kościoła katolickiego nasilając się wysiłkiem zbrojnym i próbami przeniesienia go w przestrzeń kosmiczną.

Wspólnie pragniemy, aby radziecko-amerykańskie rokowania w Genewie zakończyły się pomyślnie, co miałooby ogromne znaczenie dla całej ludzkości, przyczyniając się nie tylko do zmniejszenia groźby bezpośredniej konfrontacji militarnej, ale także do wzrostu zaufania międzynarodowego i do poprawy klimatu politycznego w Europie i na świecie.

Audycja była także okazją do przedstawienia papieżowi, który z oczywistych powodów żywo interesuje się losami swojej ojczyzny, naszej oceny sytuacji wewnętrznej. W tym kontekście potwierdziłem zdecydowaną wolę polskich władz kontynuacji linii IX Zjazdu PZPR, zakładającej konsekwentne dążenie do porozumienia i pojednania narodowego oraz stanowczą obronę polskiej racji stanu, ładu i porządku.

Podczas rozmowy z sekretarzem stanu, kardynałem Agostino Casarolim i arcybiskupem Achille Silvestrinim dokonaliśmy szerokiej wymiany poglądów na temat najważniejszych problemów międzynarodowych, wskazując na istniejące zagrożenie pokoju i na pilną potrzebę wzmożenia wysiłków dla przeciwwyłączenia tych niebezpieczeństw.

Szczególne znaczenie w tym względzie Polska i Stolica Apostolska przywiązują do procesu KBWE. Aktywna obrona odprężenia jest koniecznością wobec prób niszcze-

nia infrastruktury pokojowej w Europie, z takim naciskiem budowanej przez narody i państwa naszego kontynentu.

Mimo zauważalnego wzrostu realizmu, sytuacja w Europie jest w dalszym ciągu poważna i skomplikowana. Kontynuowany jest program rozmieszczenia nowych amerykańskich rakiet jądrowych. Podejmowane są nadal próby podważania terytorialno-politycznego status quo, ustanowionego w wyniku II wojny światowej i powojennego rozwoju. Siły rewizjonistyczne znowu dają o sobie znać i negują tak oczywiste i prawnie usankcjonowane fakty, jak granica na Odrze i Nysie.

Z uznaniem odnosi się — powiedział min. Olszowski — do faktycznego wydelegowania wysokiej rangi przedstawicieli Stolicy Apostolskiej na kościelne uroczystości, związane z 40-leciem powrotu Ziemi Zachodnich i Północnych do macierzy.

Podczas rozmów w Watykanie z zadowoleniem podkreśliłmy znaczenie dialogu między Polską i Stolicą Apostolską. Stanowi on istotny wkład w sprawę pokoju, odprężenia i dialogu ogólnoeuropejskiego, a także tworzy sprzyjający klimat dla dalszej normalizacji stosunków państwo — Kościół w Polsce.

Wymieniliśmy poglądy na temat niektórych zagadnień związanych ze stosunkami państwo — Kościół, min.: zaawansowanie prac na temat statusu prawnego Kościoła, uregulowanie stanu formalno-prawnego fakultetów papieskich i Akademii Teologii Katolickiej, spraw związanych z fundacją kościelną na rzecz rolnictwa, rozszerzenie kontaktów między władzami państwowymi a przedstawicielami Kościoła na różnych szczeblach i inne. Podkreśliłem niezmienną zasad polityki wyznawanej przez rząd polski. Stwierdziłem, że mimo różnych trudności utrzymano ciągłość dialogu państwo — Kościół, o czym świadczą zwłaszcza spotkania premiera Jaruzelskiego z prymasem Gięmpem oraz posiedzenia Wspólnej Komisji Przedstawicieli Rządu i Episkopatu.

Istnieją jeszcze szerokie możliwości rozwoju kontaktów i współpracy z Kościołem, szczególnie w takich dziedzinach, jak kształtowanie właściwego stosunku do pracy i przeciwdziałania zjawiskom patologii społecznej.

Tylko 20% zysków na obsługę zadłużenia

„Żaden kraj nie powinien być zmuszony do przeznaczania więcej niż 20 proc. dochodów z eksportu na obsługę zadłużenia zagranicznego” — głosi deklaracja przyjęta jednomyślnie przez konferencję międzyrządową krajów EWG i Ameryki Łacińskiej, która obradowała od 15 do 20 czerwca w Brasili.

Konferencja, na której domino-

wał dla dalszej normalizacji stosunków państwo — Kościół w Polsce.

Wymieniliśmy poglądy na temat niektórych zagadnień związanych ze stosunkami państwo — Kościół, min.: zaawansowanie prac na temat statusu prawnego Kościoła, uregulowanie stanu formalno-prawnego fakultetów papieskich i Akademii Teologii Katolickiej, spraw związanych z fundacją kościelną na rzecz rolnictwa, rozszerzenie kontaktów między władzami państwowymi a przedstawicielami Kościoła na różnych szczeblach i inne. Podkreśliłem niezmienną zasad polityki wyznawanej przez rząd polski. Stwierdziłem, że mimo różnych trudności utrzymano ciągłość dialogu państwo — Kościół, o czym świadczą zwłaszcza spotkania premiera Jaruzelskiego z prymasem Gięmpem oraz posiedzenia Wspólnej Komisji Przedstawicieli Rządu i Episkopatu.

Istnieją jeszcze szerokie możliwości rozwoju kontaktów i współpracy z Kościołem, szczególnie w takich dziedzinach, jak kształtowanie właściwego stosunku do pracy i przeciwdziałania zjawiskom patologii społecznej.

Wymieniliśmy poglądy na temat niektórych zagadnień związanych ze stosunkami państwo — Kościół, min.: zaawansowanie prac na temat statusu prawnego Kościoła, uregulowanie stanu formalno-prawnego fakultetów papieskich i Akademii Teologii Katolickiej, spraw związanych z fundacją kościelną na rzecz rolnictwa, rozszerzenie kontaktów między władzami państwowymi a przedstawicielami Kościoła na różnych szczeblach i inne. Podkreśliłem niezmienną zasad polityki wyznawanej przez rząd polski. Stwierdziłem, że mimo różnych trudności utrzymano ciągłość dialogu państwo — Kościół, o czym świadczą zwłaszcza spotkania premiera Jaruzelskiego z prymasem Gięmpem oraz posiedzenia Wspólnej Komisji Przedstawicieli Rządu i Episkopatu.

Konferencja, na której domino-

Głos w obronie szkoły, którą krytykuje się powszechnie za to i owo. Krzysztof Kruszyński pisze w „POLITYCE” (nr 25).

„W codzienny ruch wprawia polską oświatę trzy czwarte miliona ludzi, z tego pół miliona to pedagogowie (...) Mimo licznych usterek, bieżąca praca wielomilionowego gospodarstwa, największego przecież ze wszystkich w kraju, bo są to usterek na marginesach Szkoła była i wciąż jest największą i najbardziej wytrwałą w kraju placówką dobrej roboty, w której nie reżim technologiczny, jak w wielkich zakładach przemysłowych, wymusza dyscyplinę i przyzwyczajenie do efektów, ale wola, wiedza i charakter pracowników-pedagogów. Jeżeli tak ma zostać, to trzeba pomóc szkole, a nie czoło krzywym i naciskom mającym przerobić ją w drukarnię dyplomów (...)

Szkola będzie przyjazna, jeśli uczniów i nauczycieli połączy choć jak najlepszy wywiązanie się z uznanego za wspólne zadania: osiągnięcie doskonałego efektu kształcenia szkolnego.

Nielatwo o taka zgodność, a opinia publiczna zdaje się jeszcze w jej osiągnięciu przeszkadzać (...)

Lektura przed wakacjami w sam raz dla rodziców i wszystkich krytyków naszej oświaty. Czy podzielił zdanie autora, który był w swoim czasie ministrem oświaty — to już inna sprawa. Ale zastanowić się chyba warto.

A co się dzieje w innych gospodarstwach, np. w przemyśle? Prof. Stanisław Borkowski — wiceminister pracy, płac i spraw socjalnych — mówi na łamach śląskiej „PANORAMY” (nr 24), w rozmowie z Marią Kujawą-Szymanowicz o składowej tendencji:

„Nie można mówić o płacy w oderwaniu od konkretnej pracy. Nie można też porównywać płac bez porównywania pracy. Tymczasem najczęściej operuje się pojęciem «średniej». Ciągłe słyszę: jesteśmy poniżej średniej w branży, w regionie, w zakładzie, chcemy więcej. Równanie do średniej oznacza zaś jednakowe opłacanie pracy bez względu na różnicę w jej trudności. Byłoby to przekreślenie motywacyjnej roli płacy. A swoją drogą nie wiem, skąd bierze się owo powszechne przekonanie o dobrej pracy własnej, jeśli np. wykorzystanie czasu pracy jest u nas niesłychanie niskie (...)

— Czy można za to winić poszczególnych pracowników?

— Oczywiście, że jest to kwestia organizacji pracy. Ale za wszystkim stoją ludzie: kierownik, rada pracownicza, inne organizacje (...)

I znów dobra lektura wakacyjno-urlopowej. Tym razem dla armii kierowników i działaczy samorządów pracowniczych. Jak znam życie to nie należą wosłenić i nie będą błąd się w pierś. Wiadomo, minister wie swoje a my wiemy swoje.

Jak uła! pasuje tu fragment wypowiedzi Józefa Piłsudskiego, zacytowany przez Jerzego Krassowskiego w „KULTURZE” (nr 3):

„Polacy są nieufni w stosunku do każdej biurokracji. I zawsze skłonni do przeprowadzenia każdej pracy samodzielnie, bez współdziałania jakiegokolwiek urzędu. Polacy nie są zorganizowanym narodem, wobec czego znaczny u nich więcej nastroj, aniżeli rozumowanie i argumenty. Stłuką rządzenia Polakami jest zatem wzniecanie odpowiednich nastrojów”.

Szkola czy drukarnia dyplomów?

Podobne zdanie o trudnościach rządzenia w Polsce miał Jan Długosz w XV wieku.

Jak już mowa o historii, to warto przytoczyć list centoniego autora powieści historycznych, Karola Bunscha, zamieszczony w „ZYCIU LITERACKIM” (nr 25). List ten to historia mocno osadzona we współczesność. Wystarczy uważnie słuchać co mówią nad Renem panowie Hupka, Czaja, Windelen i ostatnio kanclerz Kohl. K. Bunsch pisze: „Przed niespełna dwustu laty znaleziono w bibliotece w Królewcu spisane po łacinie akta procesów polsko-krzyżackich, tzw. inowrocławskiego z r. 1320 i warszawskiego z r. 1339 (...), zawierające zaprzysiężone sędziów świadków, które ilustrują sposób, jakim Niemcy weszli w posiadanie Gdańska i Pomorza; wzywani na pomoc przeciw Brandenburscykom, zdradą i czczią ludności opanowali Gdańsk i rozpozyczyli zabór Pomorza (...)

Notoryczne jest, że najgorszą część niemieckiego narodu przejęła swą nazwę od wytopionej narodu, tak że nawet język po nim nie pozostał (chodzi o Prusów — przyp. T-o). Te same akcje podjął ich bohater narodowy Hitler, by z kolei wytopić naród polski. Jego pogrobowcy rzekomo odciągają się od używania siły w rewindykacji swej ojczyzny, odkładając rewindykację do traktatu pokojowego. Wojnę zaczęli bez wypowiedzenia, traktat pokojowy jest przeto niepotrzebny. Jedyny traktat pokojowy między Polską a Niemcami, to traktat pokojowy zawarty w Budziszynie w r. 1918. Godzimy się na ustalone tam granice; jeżeli już wracają do przeszłości, to dlatego właśnie do r. 1937. Czy od tego czasu nie zasłó nic godnego uwagi? O tym chcieliśmy przypomnieć.”

Dla słabszych w historii, przypomnienie: pokój w Budziszynie, zawarty przez Bolesława Chrobrego po zwycięskiej wojnie z cesarstwem niemieckim, pozostawił przy Polsce Łużycę, a więc terytorium na zachód od dzisiejszej granicy na Odrze i Nysie.

A teraz — z pewnym opóźnieniem — fragment relacji „SŁOWA POLSKIEGO” (nr 126) z powitania we Wrocławiu najpiękniejszej Polki — Katarzyny Zawadzkiej. Miss Polonia 1983 r. jest, jak wiadomo, studentką Akademii Ekonomicznej.

Mariusz Czuchryński był przy powitaniu i tak o tym pisze: „Prof. J. Kaleta, wręczając swojej najładniejszej studentce bukiet kwiatów, wyznał że jeszcze nigdy podczas rektorskiej kadencji nie odebrał tylu telegramów i gratulacji, jak po jej wyborze. Aż strach pomyśleć co będzie, kiedy z Florydy wróci z tytułem Miss Uniwersum.”

Po wystąpieniu rektora szacowne profesorskie grono zażądało «królewskiego orędzia». Speszyla to trochę Katarzynę Zawadzką, która pozostała nadal skromną i normalną dziewczyną. Chciała wstać, ale rektor stwierdził, że królowa może na siedząco rozmawiać z poddanymi, więc na siedząco podziękowała za pewien luz na uczelni w okresie jej przygotowań do występów w Warszawie. Wyraziła też nadzieję, że uda się jej do września pozadać zaległe egzaminy. No, nie będzie z tym kłopotów — ktoś dodał — wszak jest teraz w takiej sytuacji, że autograf za autograf...”

Wszyscy bawili się znakomicie i z przymrużeniem oka. Z ekonomicznego i politycznego punktu widzenia pozostaje jednak kwestia otwarta czy administracja waszyngtońska zgodzi się na wywóz z Florydy do Polski tytułu i trofeów Miss Uniwersum. Bądź co bądź obowiązuje embargo...

I jeszcze rady przedurlopowe. Anna Bońcewska w „VETO” (nr 25) ostrzega:

„Dużej grupie rodziców dzieci na wczasach po prostu przeszkadza! I odnoszą się do nich z wrogością, a nie z wyrozumiałością. Aż trudno się dziwić, że na najdroższe przewinienia. A rzadko przychodzi im do głowy, że DZIECI TRZEBA SIĘ ZAJĄC, żeby nie być obojętne, ale z nimi. I wspólnie wymyślać radośnie, zabijające nasze miejskie zmęczenie formy odpoczynku.”

Zaś niezadowolony „PRZEKROJ” (nr 2083) pociesza: „Z powodu podatków tracimy mnóstwo pieniędzy, ale za to doskonalimy się w rachunkach.”

Bohaterska nauczycielka patronką szkoły

Było to w roku 1955. 47-letnia warszawska nauczycielka Ludwika Wawrzyńska uratowała czworo dzieci z płonącego hotelu robotniczego. Oweżasna prasa pisała: „Widząc, że płomienie wydobywały się z pomieszczenia, gdzie byli zamknięci dzieci chwyciła siekierę i zaczęła rozbić kłódkę. Dostawszy się do płonącego pokoju wyniosła dwoje dzieci po czym wróciła po trzecie. Nie zwracając uwagi na płomienie, które bardzo szybko ogarnęły korytarz baraku, wyniosła trzecie dziecko oraz pomogła uratować czwarte. (...) Dzieci nie odniosły poważnych obrażeń. Gdy wróciła raz jeszcze do płonącego baraku i starała się pomóc uratować mienie, runął pałacy się strop, odcinając odwrót. Bohaterska nauczycielka przedostała się jednak przez płomienie odnosząc bardzo ciężkie poparzenia. W stanie groźnym przeniesiono ją do szpitala. 12 dni później L. Wawrzyńska zmarła.

Niebawem SP nr 109 w Łodzi pragnie uczynić ofiarą nauczycielką swą patronką. Dlatego też zwraca się z prośbą o wyrażenie lub przekazanie szkole wszelkich pamiątek po L. Wawrzyńskiej (w 1956 r. wydano m. in. znaczki pocztowe z jej podobizną) oraz o osobisty kontakt tych, którzy zetknęli się z przysłą patronką szkoły. Adres: SP nr 109, ul. Pryncypalna 74, 93-399 Łódź, tel. 84-72-10.

W Pabianicach — baza łódzkiego „Herbapolu”

W końcu 1975 roku przystąpiono w Pabianicach do wznoszenia bazy Przedsiębiorstwa Gospodarki Maszynami Budowlanymi, ale po czterech latach, na skutek braku środków, budowę przerwano. Wykonawca — łaski „Montoprem” opuścił wówczas rozległy teren, na którym zostały nie wykończone hale i biurowiec. Po kilkuletnim „zamrozeniu” in-

westycji, na początku ub. roku, PGMB spróbowało doprowadzić zadanie do końca. Okazało się to jednak niemożliwe z tego powodu, że znów nie było pieniędzy i po raz kolejny przerwano roboty. Tym razem jednak do takich sytuacji nie powinno dochodzić. Nowy użytkownik, którym są Łódzkie Zakłady Zielarskie „Herbapol” zapewnia, że dokona odpowiedniej adaptacji pozostawionych tu obiektów.

Jak nas poinformowała mgr inż. Zofia Chapa — zastępca dyr. do spraw techniczno-produkcyjnych „Herbapolu”, aktualnie trwa załatwianie spraw związanych z wykupieniem całego terenu budowy z już wybudowanymi obiektami i opracowywanie projektów adaptacyjnych. Wykupienie pabianickiej inwestycji i dalsza jej rozbudowa pochłonie 3 mld 300 mln złotych. W IV kwartale br. dotychczasowy jej budowniczy — łaski „Montoprem” przystąpić ma do niezbędnych robót. Inwestycja będzie oddana do użytku w roku 1983 i wówczas łódzkie zakłady „Herbapol” przeniosą się do Pabianic.

W nowej bazie znajduje się cała produkcja zielarska. Poza już wytwarzanymi olejkami eterycznymi i półsyntetycznymi produktami tu będzie także estry i esencje spożywcze, syropy — pini i tymiankowy, sylinarol (lek stosowany w schorzeniach wątroby) oraz zdrowotne herbatki rozpuszczalne, których dotychczas nikt w kraju nie wytwarza.

W pabianickiej bazie łódzkiego „Herbapolu” ma też mieścić się hurtownia zielarska zaopatrująca w ziola nie tylko własne oddziały produkcyjne, ale także apteki i sklepy zielarskie województwa łódzkiego, piotrkowskiego, skierniewickiego, sieradzkiego, płockiego i częstochowskiego.

Łodzianie laureatami

Co roku mimo ogromnej akcji uświadamiającej i podejmowanych kroków profilaktycznych, zapada na grzłicę kilka tysięcy osób. Obserwujemy wzrost zachorowań na nowotwory płuc i inne choroby zarówno tego organu jak i oskrzeli i dróg oddechowych. Stąd ogromne znaczenie przywiązuje się do właściwej propagandy profilaktyki grzłicy i innych chorób płuc, a także badań naukowo-klinicznych nad tymi chorobami.

Tradycyjnie, jak co roku w czerwcu, Społeczny Komitet Walki z Gruźlicą i Chorobami Płuc ogłosił wyniki konkursów synonimowych przez te społeczne wielce zasłużoną organizację. Miło nam donieść, że w zakresie prac naukowych jedną z nagród otrzymał zespół lekarzy z I Kliniki Chorób Wewnętrznych WAM w Łodzi w składzie: prof. dr K. Markiewicz, doc. dr M. Cholewa, doc. dr B. Jażdżewski, dr L. Górski i dr T. Dryjański.

W konkursie im. S. Sterlinga na najlepsze publikacje prasowe druga nagrodę otrzymał red. Zygmunt Chabewski z „DE”.

Przedsiębiorstwo Turystyczne „Łódź”,
ul. Traugutta 6

ODDA W DZIERŻAWĘ SZATNIĘ

w restauracji „Savoy” przy ul. Traugutta 6.

Blizszych informacji udziela dział handlowy,
pokój 212, telefon 33-27-32.

2422-k

NA TALLIŃSKIEJ STARÓWCE

W samym centrum tallińskiej starówki, nie opodal Baszty „patrz w kuchnię” — (tak w dosłownym tłumaczeniu brzmi jej nazwa, wartownicy bowiem z jej wysokości mieli najlepszy widok do kuchni) znajduje się zespół trzech kamieniczek mieszczących (XIII—XIV wiek) w stylu gotyckim, którymi przez najbliższe trzy lata zajmować się będą projektanci i rzemieślnicy oddziału Przedsiębiorstwa Państwowego — Pracowni Konserwacji Zabytków. Początek robót już w lipcu — łożenie, przystępy do odgruzowywania i zabezpieczenia obiektów.

Dwie z tych dwukondygnacyjnych kamieniczek były domami kupieckimi — ze sklepami, magazynami i częściami mieszkalnymi. Jedną z nich była przez pewien czas domem publicznym, nad którym miał nadzór mieszkający tu obok kat miejski. Niewykluczone, że w kamienicach odkryte zostaną polichro-

nie, które trzeba będzie zabezpieczyć. I dlatego do prac w Tallinie włączy się nie tylko Pracownia Projektowa ale także i Pracownia Badań Architektonicznych.

W miarę postępu prac, po odpowiednim ich zaawansowaniu,

(pp)

Iracka plastyka w Klubie Dziennikarza

Do wielu zagranicznych studentów, kształcących się w Łodzi, należy Hussam Salman z Bagdadu, stolicy Iraku. Kończy on właśnie studia na Wydziale Architektury na Politechnice Łódzkiej. Obok architektury pasjonuje się również malarstwem. Zestaw swoich obrazów prezentuje też ostatnio w Klubie Dziennikarza.

Walory artystyczne tej wystawy zatytułowanej „Sztuka Wschodu” są na pewno interesujące, a sama wystawa charakterem swoim odbiega od tych, do których jesteśmy przyzwyczajeni: zupełnie inne są przede wszystkim jej treści.

Dominują oryginalne w swoich układach arabeski, linie geometryczne, liście, a przede wszystkim ważnym ich elementem są litery. Hussam Salman stara się tu zachować archaiczne wzory pisma arabskiego, oparte o reguły szkoły bagdadzkiej o bardzo starych tradycjach — również kolorystycznych.

O historii pisma arabskiego i jego rodzaju informuje nas artysta: „Arabowie już w pierwszych latach islamu doceniali wartość pisma i od tego momentu litery arabskie zaczęły się rozpowszechniać na terenach, zajętych przez mahometan. Rozpowszechniły się też w różnych językach np. perskim, tureckim, hinduskim itd. W okresie późniejszym Arabowie wzbogacili i udoskonalili je. Przyczynił się do tego fakt, że przepisywały księgi Koranu głosili zasadę, że „ładne pismo jasniej wyłoży prawdę”.

Pismo arabskie odgrywa bardzo ważną rolę w zdobnictwie. Doskonale harmonizuje ono z wzornictwem arabskim, a dzięki swoim zaletom dekoracyjnym było ono stosowane w średniowieczu jako element dekoracyjny nie tylko w sztuce islamu. A że elementem dominującym może być ono również i w malarstwie, o tym właśnie mówi wystawa obrazów Hussama Salmana.

M. JAGOSZEWSKI

NA POLKACH KSIĘGARNI

Fafara „Nawrot” E. — W świeto-
krzyżkiej partyzantce. LSW 1965,
s. 298 zł 200;

Chadziński K. — Słoneczny kraj.
Wpoc. 1965, s. 94, zł 80;

Kurek J. — Pisma wybrane. Jano-
sk. WL 1968, tom I/II zł 700;

Niemiecka-Raczka C. — Ich ta-
jemnice. MON 1965, s. 250, zł 100;

Rybowski J. — Inne opowiadania
WL 1965, s. 307, zł 160;

Achmatowicz — Otok A., Otok St.
— Polonia Australijska. WLub. 1965,
s. 178; 200 zł.

Makuszyński K., Walentynowicz M.
— 2-ga księga przygód Koziołka Ma-
tołka. WL 1965, zł 60.

Dziś o Radiu

WTOREK, 25 CZERWCA

PROGRAM I

11.00 Komunikaty. 11.50 Sygnał czasu. 12.00 Kuchnia i ze świata. 12.30 Muzyka. 12.45 Różne kwadransy. 13.00 Komunikaty. 13.10 Radio kierowców. 13.30 Przeboje mistrzów. 14.00 Wiad. 14.05 Magazynu muzyczny. 15.35 Radio kierowców. 16.00 Wiad. 16.05 Muzyka i aktualności. 17.30 Ten stary jazz. 18.00 Wiad. 18.30 Koncert dnia. 19.00 Mag. informacyjny. 19.25 Chwila muzyki. 19.30 Radio dzieciom: „Aminata biegała za piosenką” cz. II. 20.00 Dziennik. 20.15 Koncert żywych. 20.40 W kilku taktach. 20.45 Opowiadania R. Siłwonika. 20.55 Pomagając dziecku — pomagamy sobie. 20.59 Komunikaty Totalizatora. 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Kariera laureatów konkursu Chopinowskiego. 22.00 Wiad. 22.05 Na różnych instrumentach. 22.30 Scena i film — aud. 23.00 Wiad. 23.25 Chwila muzyki. 23.30 Poetyckie prezentacje. 23.50 Melodie na dobranoc.

PROGRAM II

10.00 Zawsze po jedenastej. 11.10 Muzyka non stop. 12.00 Estrada młodych. 12.25 Brzmienie gitary. 13.00 Wiad. 13.05 Serwis informacyjny (I). 13.10 Kim być? aud. Zbigniewa Korzeniowskiego (L). 13.30 Z malarstwa i muzyki. 13.35 Album operowy. 14.00 Rozmowy o muzyce. 15.00 Pamiątki i wspomnienia. 15.10 Roman-tycy muzyki. 16.00 Wielkie dzieła. 16.50 Alister MacLean „H.M.S.” „U-100” tr. 17.00 Wiad. 17.05 Rozwiązanie zagadki muzycznej (L). 17.10 Aktualności dnia (L). 17.30 Arie operowe z łódzkiego studia (L). 17.50 Łódzki Magazynu Wojskowy (L). 18.10 W nastroju ballady — koncert (L). 18.30 Klub Stereo. 19.30 Wieczór w filharmonii. 20.00 Wiad. 21.05 Wieczorne refleksje. 21.10 Piosenki ze scenki. 21.30 Wieczór literacko-muzyczny.

PROGRAM III

13.00 „Pokośnięcie wstępne” — aud. 11.20 Muzyka Interklub. 11.50

Peter Jaros „Tysiąclecie pszczoły” odc. 24, 12.00 Serwis Trojki. 12.05 W tonacji Trojki. 13.00 Piomb. 13.10 Powtórka z rozrywki. 14.00 Miszuro-wie batuty. 15.00 Serwis Trojki. 15.05 Premiera i bisy — aud. 15.50 Ross Macdonald „Potęgnałe spojrzenie” odc. 5. 16.00 Zapraszamy do Trojki. 19.00 „Zapamiętaj w pamięci” aud. 19.30 Trochę swingu... 19.50 Peter Jaros — „Tysiąclecie pszczoły” odc. 25. 20.00 Gaty ten rock! 20.45 Wierszasty ino-ryczny. 21.00 Palestyna i Victoria czyli muzyka w Wietnamie (2). 21.45 Książka tygodnia: „Książki dla Karola”. 22.05 Inf. sport. 22.15 Duke Ellington i jego muzyka — aud. 22.45 Posłuchaj warto. 23.00 Zapra-szamy do Trojki. 23.50 Henry Miller „Sexus” odc. 14.

PROGRAM IV

10.00 Horyzonty wiedzy. 11.50 Wo-kałki polskie. 11.50 Sygnał czasu. 12.05 Wiad. 12.10 Lekture książeczka — aud. 12.30 Zespoły instrumentalne. 12.30 „W Jezioranach” — odc. 13.00 Świat wokół nas. 13.25 Koncerty kom-pozytorów czeskich. 14.00 Popołudnie Młodych Słuchaczy. 16.00 Lekture na-siołatków. 16.10 Katalog polskich pia-nistów. 16.30 Wideo-krag. 17.00 Wiad. 17.05 Symfonia F. Schuberta. 18.00 Natura i kultura „Umieranie” — audycja. 18.30 Muzyczne hobby. 18.40 Studio ekspertów. 19.30 Wiad. 19.35 Chwila muzyki. 19.40 Język nie-miecki (30). 19.55 NURT. 20.35 Chwila muzyki. 20.50 Wieczór muzyki. 22.00 Album płytowy — aud. 22.50 Lekture Czwórki: Witold Lutoski „Ludzie zasług niepospolitej” — wy-bitni polscy lekarze XVIII—XX wie-ku. 23.00 Muzykoterapia: piosenki, zwycięstwa, ludzkie sprawy — aud. 23.30 Czwórki i nauka „Życie dla życia”. 23.50 Wiad. 23.55 Kalendarz radiowy.

TELEWIZJA

PROGRAM I

9.50 Film dla 2 zmiany — „Sto-warzyszenie z Eleusis” (3)

— „Zwolniony z pracy”

10.50 DT — wiadomości
16.25 DT — wiadomości
16.30 Dla dzieci: Piosenki z na-szego teatru „Ariekin” (2)
16.55 Dla dzieci: „Michałki”
17.20 DT — wiadomości
17.30 „Sabina Kleist, lat 7...” — film prod. NRD
18.30 „Krem”
19.00 Dobranoc — „Rozbójnik Rumcajs”
19.10 „Diagnoza”
19.30 Dziennik
20.00 Czas wyborów
20.30 „Stowarzyszenie z Eleusis (3) — „Zwolniony z pracy” film fab. prod. franc.
21.30 DT — komentarze
21.55 „Bałtyckie spotkania opero-we”
22.45 DT — wiadomości

PROGRAM II

17.05 „Zespół adwokacki”
17.30 Studio sport — Memoriał Bronisława Malinowskiego
18.00 „Weekend na działce”
18.30 Wiadomości (L)
19.00 Kosmiczny test — teleur-niej (L)
19.20 Przeboje „Dwójki”
19.30 Dziennik
20.00 Z biegiem Wisły — Nowy Korczyn
20.15 Teatr Muzyczny na Świecie — „Klasyka na pointach”
21.15 DT — wydarzenia telefon „Dwójki”
21.30 Filmy Karela Kachyni — „I znów skacze przez kału-że” film prod. CSRS
23.00 DT — wiadomości
23.05 Trybuna Sejmowa — wyd. specjalne

wczoraj zgłoszenie dziś OGŁOSZENIE

„FIATA 126p” (1979) — sprzedam.
57-13-40 po 16.

ODKUPIE udział budowy segmen-
tu. 86-83-78 po 18. 21530-g-E

DOM parterowy — sprzedam.
Zgierz, 17 Stycznia 102a. 21522-g-E

„ARIE” gitarę basową — sprze-
dam. 43-88-27 21520-g-E

„ALTUSY” 100 W — sprzedam.
84-97-67. 21521-g-E

VIDEO „Saba” kasyety — sprze-
dam. 84-43-26. 21524-g-E

PLEKSI, technologię formowania
— kupię. 38-51-01 wieczorem. 21527-g-E

PIERSCIONEK 17 g, tokarkę do
metalów stołową — sprzedam.
83-02-18. 21529-g-E

JACHT kabinowy „Bajbus” —
sprzedam. Tel. 78-84-20 21501-g-E

WTRYSKARKE poziomą 150, pio-
nową, formy zamówienia, tanio
sprzedam. Chałubińskiego 55. 37726-g-E

STEBNÓWKĘ i overlock przemy-
słowy — kupię. 57-30-69 37791-g-E

„NYSE” — sprzedam. 48-11-24.
21605-g-E

SILNIK Mercedes 200D — sprze-
dam. 16-41-37 godz. 18—20. 21517-g-E

SPRZEDAM Simsona. Tel. 16-38-27.
37727-g-E

VW „Derby” 1100 (1980) — pilnie
sprzedam. 43-46-03 rano, 16-59-54
wieczorem. 37730-g-E

„125p” po remoncie pilnie sprze-
dam. Rydzowa 8/22 po 19. 37732-g-E

AIREDALE terier — szczeniaki —
sprzedam. 86-74-35. 21494-g-E

BLACHARSTWO samochodowe
wznowilo działalność. 15 proc.
bonifikaty. Mazurkiewicz, Bło-
ska 1. 21492-g-E

MURARZA stolarka budowlanego
— cieślę przyjmę. 86-17-36.
21518-g-E

BLACHARZA samochodowego
przyjmę. Mechanika pojazdowa.
Konstantynów, Kopernika 7.

Dochody prezydenta

Urząd prezydenta Stanów Zjedno-
czonych jest dochodowym stanowis-
kiem. Według opublikowanych
przez Biały Dom danych tylko w
ub. roku dochody prezydenta Ro-
nalda Reagana i jego małżonki
wyniosły prawie pół miliona dola-
rów. Z sumy tej ok. 200 tys. dola-
rów gospodarz Białego Domu otrzy-
mał jako pensję. Przyszło 202 tys.
dol. „pierwsza para małżeńska Ama-
ryki” zarobiła na odsetkach i dy-
widendach od różnych inwestycji.

Jak podkreśla prasa amerykańska,
prezydent R. Reagan jest milio-
nerem. Zresztą obecny rząd ame-
rykański składa się z duchowego
bliskich mu zamożnych polityków,
ściśle związanych z wielkim bizne-
sem. Nieprzypadkowo rząd R. Rea-
gana nazywa się też „klubem milio-
nerów”.

Dnia 20 czerwca 1985 roku zma-
rła

S. + P.

LEOKADIA
MARCINIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 25
czerwca br. (wtorek) o godz. 13
na cmentarzu komunalnym na
Zarzewie.

RODZINA

Dnia 23 czerwca 1985 roku odszedł od nas na zawsze w wieku
lat 73, nasz najukochańszy Mąż, Tata i Dziadziuś

S. + P.

EDWARD PECYNA

emerytowany nauczyciel.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 26 czerwca 1985 roku (środa) o go-
dzinie 13, na cmentarzu przy ul. Szczecińskiej.

ZONA z RODZINĄ

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z głębokim żalem zawiadamia-
my, że w dniu 22 czerwca 1985
roku zmarła nasza ukochana
Matka i Babcia

S. + P.
SABINA
KOZŁOWSKA
I voto BOROWSKA.

Pogrzeb odbędzie się w dniu
26 czerwca br. o godz. 13.30 na
cmentarzu rzymskokatolickim
na Dolach.

Pogrzeźni w głębokim smutku:
DZIECI, WNUKI
i PRAWNUCZKI.

KOLEDZE
LESZKOWI
POPLAWSKIEMU

wyraży głębokiego współczucia
z powodu śmierci

OJCA

składają:
DYREKCJA, POP PZPR oraz
KOLEZANKI i KOLEDZY
z ESTRADY ŁÓDZKIEJ.

Pogrzeb odbędzie się w dniu
26 czerwca 1985 roku o godzinie
11.30 na cmentarzu komunal-
nym na Zarzewie.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 25 czerwca 1985 ro-
ku zmarł

S. + P.

mgr inż. JERZY DJAKOW

były adiunkt Politechniki Łódzkiej były dyrektor Zespołu Szkół
Budowlanych, rzeszoznawca techniki samochodowej i ruchu dro-
gowego.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 27 czerwca br. (czwartek) o godz.
14 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. na Dolach przy ul. Smutnej.

ZONA, CÓRKI i POZOSTAŁA RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamia-
my, że w dniu 21 czerwca 1985
roku zmarła nasza ukochana
Matka i Ciocia

S. + P.
ADELA MARKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w dniu
23 czerwca br. (wtorek) o godzinie
10.30 z kaplicy cmentarza ko-
munalnego na Zarzewie.

CÓRKA i POZOSTAŁA
RODZINA.

Z głębokim żalem zawiadamia-
my, że w dniu 22 czerwca 1985
roku zmarł, przeżywszy lat 81

S. + P.
FRANCISZEK MISIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 25
czerwca 1985 roku (wtorek) o go-
dzinie 12.30, z kaplicy cmenta-
rza rzymskokatolickiego na Kur-
czakach.

Pogrzeźni w żalu:

ZONA, CÓRKA, ZIEC, SYN,
SYNOWA i WNUKI

Z głębokim żalem zawiadamia-
my, że w dniu 24 czerwca 1985
roku zmarł

S. + P.
STANISŁAW
MATCZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 25
czerwca 1985 roku (środa) o go-
dzinie 15.30, na cmentarzu ewan-
gelijskim w części katolickiej
przy ul. Ogrodowej, o czym za-
wiadamiają pogrzeźni w smutku:

CÓRKA, WNUCZKA, ZIEC
i POZOSTAŁA RODZINA.

Z głębokim żalem zawiadamia-
my, że dnia 23 czerwca 1985 ro-
ku odszedł od nas, opatrzona
św. sakramentami kochana Zo-
na i Siostra

S. + P.
STANISŁAWA
GRZELAK

z domu STAWIŃSKA.

Pogrzeb odbędzie się dnia 25
czerwca br. o godz. 14.30 z ka-
plicy cmentarza przy ul. Ogro-
dowej do grobu rodzinnego.

Pozostaje w nieutulonym żalu

NAJBLIŻSZA RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamia-
my, że w dniu 21 czerwca 1985
roku zmarł w wieku lat 84

S. + P.
MICHAŁ HODOR

emeryt. PKP.

Pogrzeb odbędzie się dnia 25
czerwca br. o godz. 15.30 na
cmentarzu ewangelickim przy ul.
Ogrodowej.

Pozostaje w smutku:
ZONA, SYN i POZOSTAŁA
RODZINA.

W dniu 21 czerwca 1985 roku
zmarł, przeżywszy lat 81, nasz
najukochańszy Mąż, Ojciec, Dzia-
dziuś i Pradziadzius

S. + P.
WŁADYSŁAW
POPLAWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 26
czerwca br. (środa) o godz. 11.30
na cmentarzu komunalnym na
Zarzewie, o czym zawiadamia-
ją pogrzeźni w żalu:

ZONA, SYN, SYNOWA, WNU-
KI, oraz POZOSTAŁA RO-
DZINA.

DOM 2 garaże, białe 1118 m sprzedam. Anna Brzezinska, Kolumna Armii Ludowej 32. 19736 g

TRAKCYJNA posiadłość rolniczo-rekreacyjna w pobliżu Spółdzielni. Tel. Tomaszów Maz. 10-14-10. 37088 g

SPRZEDAM 1 ha ziemi oraz działkę w Jedliczu (Grotniki) 18-49-48 po 20. 20376 g

SPRZEDAM lub zamienię gospodarstwo ogrodnicze w pełnej produkcji! 57-07-05. 20384 g

PLYTY eternitowe do chowu, supreme — kupię. Tel. 32-06-78. 20344 g

SPRZEDAM formę na płyty korkowe i zbiornik 4,5 tys. litrów. Tel. 32-04-58, po 17. 20372 g

PRACTICA B 100 elektronicznie sprzedam. 84-05-23. 20742 g

SPRZEDAM komplet granicznych strun do gitar elektrycznej Tel. 43-35-93, wieczorem. 20361 g

HYDROFOR nowy 200 l — 220V oraz spawarkę elektryczną 220V — 125A — niedrogo sprzedam Łódź. Teresy 17 godz. 16-18. 37011 g

PIEC c.o. 3,5, Mikrusa, tano sprzedam. Telefonizna 60. 20423 g

ZAMRAZARKE GS — 150 sprzedam Rzgów Tylna 18. 37091 g

GRAMOFON, wzmacniacz — sprzedam. 84-42-53. 19969 g

ZAMRAZARKE „Mors 302”, wagę uchylną, transportery, butelki, golfownice — sprzedam. Gorkiego 67 — 170. 21361 g

BLAM łapki karakulowe kanadyjskie, czarne, brąz — sprzedam. Przędzalniana 56 m. 23. 21332 g

PLYTKI eternitowe sprzedam, tel. 86-88-55. 20384 g

SNOWADLO, maszynę osobową kupię, Warszawa 44-34-74, 15-54-14. 2249 k

FREZJA preparowana — firm Wulffhoff oraz Penning odmiany Pallas Stella, President, Elegance, Himalaya, Cot d'Azur, Washington, Aleksander, Helios Amazonka, Rosalinda, Siłwia Łódź, Brukowa 9, tel. 55-47-30 Hrynaskiewicz. 38604 g

MAGNETOFON kasety „Hitachi” nowy okazjonalnie sprzedam. 84-49-06. 36976 g

SPRZEDAM — motorower Jawe, Kongreso- wa 18 po 16. 37080 g

NADWOZIE „125p” szkodzone — sprzedam. 43-04-87. 21260 g

ZASTAWA — nowy silnik, karoseria do remontu — sprzedam. Borowa 1b „Auto-Sam”. 37694 g

BIURO Pośrednictwa w Obrocie Nieruchomościami, lokalami mgr Matuzalski, mgr Kuzmiński 22 Lipca 12. 32-18-08. 18904 g

PCSZUKUJE mieszkania umiarkowanego, 1-2 pokojowego, łazienka, wygody. Dąbrowa, podmiejskie 3-4 miesiące. Tel. 34-98-93. 19728 g

DOROSŁYCH do zbioru truskawek przyjmuję Kolonia Rzew 14 dojazd tramwajem 43 do ul. Zgierskiej w Konstantynowie. Szczesniał. 36092 g

MATEMATYKA 51-74-10 mgr Pluskowski. 21260 g

WYKWAŁIFIKOWANA szwaczka (konfekcja dzianin) podejmie pracę w zakładzie prywatnym. Palyga, ul. Fabryczna 3 m. 3. po 17. 20393 g

ZATRUDNIĘ emeryta stolarza do boazerii, szaf w domu jednorodzinnym. Polesie. Bardzo dobre warunki. Oferty 21343 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96. 20149 g

AKTUALNIE do pracy hafciarskiej poszukuję pracownika. Łódź, Łubnowa 38. 20149 g

usługi

TELEPOGOTOWIE — Pentela, 57-31-76. 36-36-98. 36021 g

TELENAPRAWA 34-98-63 Bednarek. 35888 g

PRALKI automatyczne — naprawa inż. Wojciech Knabe, tel. 53-48-28. 29729 g

ANTYKOROZYJNE zabezpieczanie samochodów, Beskidzka 79, tel. 57-85-38, Rosow 36430 g

AKUMULATORY plastikowe naprawiam. Zachodnia 33. Przytycki. 20413 g

„FIAT”, „Polonez” — zaplony, rozruszniki, analiza spal. Sienka, Łódź, Szmargdowa 2, os. Rogi, tel. 57-92-80. 34969 g

MYCIE okien, podłóg, trzepanie dywanów, instytucjom rachunki. Pietkiewicz 86-15-72. 33296 g/17565

MYCIE okien, instytucjom rachunki 43-62-83. 33257 g

CYKLINOWANIE lakierowanie. 43-34-74 Dobrzyński. 8175 g/16935

CYKLINOWANIE lakierowanie. Kluszczyński, 86-75-46. 14476 g

TELEPOGOTOWIE, Rosiak, 43-28-67. 17678 g

TELEPOGOTOWIE Witkowski 84-52-32, 33-09-32. 18537 g

NOWO otwarta pracownia haftu maszynowego poleca usługi. Wybór wzorów atrakcyjne kolory. Paweł Stopnicki Łódź, Łubnowa 38. 36114 g

MYCIE okien, sprzątanie wnętrz — instytucjom rachunki. Jachowicz, tel. 36-23-56 (10-18). 35110 g

SEJF — instalowanie skrytek sekretnych we wszystkich typach obiektów. Zabezpieczenie drzwi (blacha, blokada) ozdobne wytyśnienia. Złazki międzybudyne. Drzwi harmonijkowe. Rachunki instytucjom. 52-81-82. Anczewski. 36270 g

NAPRAWA łódwek, Pawłowski, tel. 36-18-88. 35851 g

MYCIE okien, sprzątanie Rachunki. Łuczyski. 32-48-93. 20130 g

BOAZERIE montuje — 55-16-75, Wojtaszczyk. IOWISZ — Rubin naprawa, 53-24-56 Muszyński. RUBIN — Electron naprawa, 51-44-54 Gogulski. 18582 g

UKŁADY wydechowe. Nadkola, haki holownicze, Judydyma 20 (od Traktowej). Inż. Myszkowski. 17425 g

ŁÓDZKI ZAKŁAD DEZYNFEKCJI, DEZYNSEKCJI i DERATYZACJI

w Łodzi, ul. Piotrkowska 238

OFERUJE DO SPRZEDAŻY

Instytucjom, przedsiębiorstwom państwowym i prywatnym oraz osobom fizycznym:

- kabinę „Zuk” używaną,
- ramę „Zuk” używaną,
- przyczepę samochodową z agregatem rozpylającym używaną.

Sprzęt można oglądać w bazie ŁZDD przy ul. Srebrzyńskiej 16 (wejście od ul. Kasprzaka), codziennie oprócz sobót i świąt w godz. 8—14. 2158-k

DYREKCJA PRZEDSIĘBIORSTWA ROBÓT WIERTNICZYCH W ŁÓDZI

zatrudni od zaraz

- FREZERA,
- TOKARZA,
- ŚLUSARZA,
- OPERATORA koparko-spycharki,
- TECHNIKÓW wiertników,
- INŻYNIERÓW wiertników

Przedsiębiorstwo zapewnia korzystne warunki placowe wg nowego systemu wynagradzania.

Informacji udziela dz. kadr i szkolenia zawodowego PRW, Łódź, tel. 32-97-04 lub 32-52-65 wew. 256. 2317-k

Bank Polska Kasa Opieki SA Oddział w Łodzi

uprzejmie informuje, że w dniu 29 czerwca br. obsługa klientów w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 211. będzie wstrzymana w związku z koniecznością wprowadzenia nowego programu komputerowej ewidencji rachunków walutowych. 2393-k

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW APARATURY ELEKTROTECHNICZNEJ „POKÓJ” w Łodzi, ul. Warecka nr 1

★ ZATRUDNI ★

INWALIDÓW legitymujących się orzeczeniami komisji ds. inwalidztwa i zatrudnienia oraz ozdrowieńców po gruźlicy płuc w zawodach:

- galwanizera,
- praserów tworzyw sztucznych,
- robotników transportu wewnętrznego,
- kontrolerów jakości wyrobów,
- konstruktorów oprzyrządowania,
- samodzielnego referenta ds. administracyjnych,
- starszego portiera-rewidenta,
- sprzątaczkę,
- frezerów (lub do przyuczenia),
- tokarzy (lub do przyuczenia),
- ślusarzy narzędziowych.

2293-k

Rożne

POSIADAM zezwolenie na prowadzenie działalności handlowej. Poszukuję wspólnika z gotówką. Oferty 20341. Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

ODDAM dalmatyńczyka na przechowanie (odpłatnie) Sierpień. Tel. 52-74-24. 20395 g

PANIE! Dużo ofert zagranicznych szybko przesyła „NEPTUN” Gdańsk 50, skrytka 7.

zguby

ZAGUBIONO pieczęć: 980 „lek. med. Stanisław Kozłowski specjal. radiolog, Łódź Sasa-nek 19”. 20345 g

SKRADZIONO pieczęć: „Wypożyczalnia i serwis urządzeń radiowych i audiowizualnych. Tele-radiomechanika. Paweł Haus, Łódź, Rzepakowa 18. 20350 g

MARIOLA Siedlecka, Nowomlejska 4/47 zgubiła prawo jazdy. 20379 g

JAROSŁAW Tyszkowski zgubił legitymację studenta 13977/L AM 20358 g

WŁODZIMIERZ Rajewski, Łódź, Obr. Stalina-gradu 17/15 zgubił prawo jazdy i inne dokumenty. 20343 g

SKRADZIONO prawo jazdy. Elwira Bratus Zgierz, Słowackiego 6. 37092 g

GÓRAL Janusz zgubił prawo jazdy. Dąbrowka Malice 19. 37092 g

ZGUBIONO prawo jazdy. Tomasz Langewski, Podhalańska 22/61. 37081 g

JOZEF Glowacki, Łódź Marchlewskiego 42 m. 86 zgubił prawo jazdy, tel. 86-66-55. 20449 g

MAREK Mozol Ogródowa 26 zgubił prawo jazdy. 21189 g

ZESPÓŁ SZKÓŁ BUDOWLANYCH NR 1 im. W. REYMONTA, Łódź, ul. Siemiradzkiego 4/8

przyjmuje na rok szkolny 1985—86 zapisy do:

- Zasadniczej Szkoły Zawodowej na kierunku:**
 - technolog montażu w budownictwie,
 - technolog robót wykończeniowych w budownictwie,
 - malarz,
 - posadzkarz,
 - stolarz,
 - dekarz,
 - betoniarz-zbrojarz,
 - monter instalacji budowlanych,
 - monter instalacji wentylacyjno-klimatyzacyjnych,
 - elektromonter,
 - ślusarz-spawacz,
 - mechanik maszyn budowlanych,
 - mechanik pojazdów samochodowych.
- Technikum Budowlanego dla Pracujących na podbudowie ZSB na kierunku:**
 - budownictwo ogólne,
 - maszyny i urządzenia budowlane.
- Średniego Studium Zawodowego (po szkole podstawowej) na kierunku:**
 - ogólnobudowlany,
 - ogólno mechaniczny.
- Jednorocznej Szkoły Mistrzów Budowlanych — o przyjęcia mogą ubiegać się kandydaci posiadający:**
 - świadectwo ukończenia ZSB,
 - minimum 6 lat stażu pracy w danym zawodzie.

Absolwenci otrzymują dyplom mistrzowski i świadectwo uprawniające do przyjęcia do II klasy technikum bez egzaminu.

Zapisy przyjmuje i szczegółowych informacji udziela sekretariat szkoły — Łódź, ul. Siemiradzkiego 4/8 telefon 43-34-40. 1335-k

DEZYNSEKCJA DLA INSTYTUCJI

Zwalczamy prusaki, pluskwy, mrówki i inne insekty zapewniając:

- bezwonne preparaty angielskie o działaniu przedłużonym,
- specjalistyczne ekipy,
- długodziałne dla zleceniodawcy terminy wykonania i warunki płatności.

SIENKIEWICZ, Łódź, tel. 32-49-12. 19060-g

MUSI „ŚWIATOWID” w ŁÓDZI, ul. TRAUGUTTA 14

zatrudni

EMERYTÓW i RENCISTÓW (tylko III grupa KIZ)

mężczyzn i kobiety w pełnym i niepełnym wymiarze czasu pracy — na stanowiska:

- strażników ochrony mienia
- strażników — inkasentów parkingów.

Zgłoszenia kandydatów przyjmuje dział kadr i szkolenia w Łodzi, ul. Traugutta 9, codziennie oprócz sobót w godzinach od 8 do 15.

ZAKŁAD PRZEMYSŁU WELNIARSKIEGO „LODEX” w Łodzi, ul. Wólczańska nr 213/215

OGŁASZAJĄ PRZETARG NIEOGRANICZONY na n.w. pojazd i części:

- Samochód marki Zuk, typ A 13 M** rok produkcji 1973, stopień zużycia 80 proc., cena wywoławcza 130 tys. zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 9 lipca br. o godz. 10 w dziale transportu Łódź ul. Jarcza 74/76.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić do kasy przedsiębiorstwa, ul. Wólczańska 213/215 w godz. 12—14 wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej. Pojazd można oglądać w dz. transportu na trzy dni przed przetargiem w godz. od 10 do 14. W przypadku niedościsła do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w dniu 9 lipca br. o godz. 11.

Zastrzegamy sobie prawo do odstąpienia od przetargu bez podania przyczyny. Braków w osprzęcie nie uzupełniamy. Jak również nie bierzemy odpowiedzialności za wady ukryte w sprzedanym pojeździe. 2248-k

PP TOTALIZATOR SPORTOWY w ŁÓDZI, ul. PIOTRKOWSKA 113

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

samochodu osobowego — Polski Fiat 125 p, nr rej. LDA 424 Z, rok produkcji 1978 stopień zużycia 76 proc., nr silnika 537125, nr podwozia 754711, cena wywoławcza 182 000 (słownie sto osiemdziesiąt dwa tysiące).

Przetarg odbędzie się w dniu 9 lipca br. o godz. 11 w pomieszczeniach n. przedsiębiorstwa II piętro.

W przypadku niedościsła do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się o godz. 13 tego samego dnia.

Samochód można oglądać w dniu 3 lipca br. w godz. 8—10 przy ulicy Kopernika 55.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy zakładu najpóźniej w przededniu przetargu.

Zakład zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyny oraz nie ponosi odpowiedzialności za braki w osprzęcie i wady ukryte. 2247-k

ŚMIECI CZY LUDZIE? WYŚCIG Z CZASEM

Aż 12 tys. pojemników na śmieci brakuje w Łodzi. Często z nich — pojemniki wielkogabarytowe — nie ma astatu „Śaniepidu”. Są po prostu za duże, a więc opróżnianie rzadziej, co powoduje, że śmieci w nich gniją. Latem każdego roku niepokojąco wzrasta w mieście ilość zatorów pokarmowych.

Brakuje w województwie terenów na wysypiska śmieci. Jak wiadomo GRN w Brójcach nie zgodziła się na urządzenie wysypiska w Pałczewie. Rada Narodowa Miasta Łodzi podjęła odmienną decyzję, od której GRN odwołała się jednak do Rady Państwa. Co będzie dalej? — zobaczymy. Wiadomo, że Pałczew jest — jeśli chodzi o najbliższą przyszłość — ostatnią szansą miasta. Do eksploatacji można przystąpić już. Jeśli rzecz dojdzie do skutku przewiduje się budowę stacji przeładunkowej przy ul. Zakładowej, która pozwoliłaby zmniejszyć o jedną trzecią przebieg samochodów wożących śmieci. W perspektywie rysuje się możliwość kompostowania odpadów w Pałczewie. Myśli się również o urządzeniu wysypiska dla aglomeracji łódzkiej w Bełchatowie. Ale to wszystko sprawa przyszłości. Tymczasem śmieci będzie coraz więcej — czy zdążymy? Przewidziano wybudowanie w Polsce 5 spalarni śmieci, ale Łódź została w tych planach pominięta. A na dłuższą metę jest to podobno jedyny skuteczny sposób rozwiązania problemu.

Radni z Komisji Gospodarki Komunalnej RN m. Łodzi zwrócili się do właściwego wydziału UML z prośbą o opracowanie szczegółowego i dalekosiężnego programu oczyszczania miasta. Jak zakończy się ten wyścig ze śmieciami?

(ab)

BUŁ informuje

Od 1 lipca do 31 sierpnia br. Biłoteka Uniwersytecka w Łodzi, ul. Matejki 34/35 zmienia godzinę otwarcia i czynna będzie w poniedziałki, środy, piątki i soboty w godz. 8-15; we wtorki i czwartki w godz. 14-20.

Wypożyczalnia miejscowa czynna będzie w poniedziałki, środy, piątki i soboty w godz. 11-15; we wtorki i czwartki w godz. 15-18.

CO DZIEJE SIĘ W „ŁODZIANCE”?

Kilkakrotnie już informowaliśmy o pracach prowadzonych w dawnej kawiarni „Łodzianka”, w której ma być otwarta luksusowa piwiarnia z węgierskimi urządzeniami sprowadzonymi przez Zakłady Piwowarskie. Jak nas zapewniano w Oddziale Gastronomii łódzkiego „Społem” otwarcie nowej piwiarni miało nastąpić w pierwszych dniach maja tego roku.

Mamy już koniec czerwca, a w „Łodziance” nadal trwają prace. Na drzwiach tego lokalu umieszczono kartkę informacyjną komentującą, że 15 lipca nastąpi otwarcie tej placówki gastronomicznej. A więc już wkrótce?

Niestety, z informacji jakie uzyskaliśmy od wiceprezesa Oddziału Gastronomii — A. Kulasyńskiego — wynika, że nie wcześniej, jak we wrześniu można będzie otworzyć.

W „Uniwersalu”

♦ SEZONOWA OBNIŻKA CEN
♦ TOWARY Z WĘGIER I RUMUNII

„Uniwersal” wraca do swoich dobrych tradycji. Od paru dni trwa już sezonowa obniżka cen, zaś wczoraj rozpoczął się tydzień sprzedaży towarów węgierskich i rumuńskich.

Przełożono obuwie, konfekcję i dziewiarstwo. Chodziło o to by zwinąć magazyny pod nowe towary. Obniżka cen wynosi ok. 45-50 proc., zaś gdyby klienci wykupili wszystkie zaoferowane artykuły zaoszczędziłby 11 mln zł.

Urządzenie „tygodni” sprzedaży towarów z krajów socjalistycznych było przed paroma laty tradycją „Uniwersalu”. Wczoraj taki właśnie tydzień artykułów węgierskich i rumuńskich zainaugurował powrót do dawnych, dobrych zwyczajów. Z Węgier sprowadzono m. in. dywany, tkaniny sukienkowe, kosmetyki, z Rumunii zaś koszuły, piżamy, sukienki i dziewiarstwo.

K. K.

Dziurawe sito kontroli wewnętrznej

Na wczorajszym posiedzeniu Wojewódzkiej Komisji do Walki ze Spekulacją przedstawiciele trzech kontroli zawodowych zaprezentowali wyniki swych działań.

W roku ubiegłym inspektorzy PIH przeprowadzili w naszym województwie prawie pięć tysięcy kontroli. Podczas prawie co trzeciej natrafiano na nieprawidłowości. Uchybienia zdarzały się zarówno w handlu, jak w przemyśle, zakładach usługowych i gastronomicznych. W zależności od wagi wykroczenia informowano o nim sądy, kolegia ds. wykroczeń, organa ścigania, urzędy skarbowe, „Śaniepid” i kierownictwa zakładów pracy.

W porównaniu z latami ubiegłymi wykroczenia pozostały te same. W handlu ukrywano towary, oszustwa na cenie i wadze, w przemyśle fatalna jakość za wysoką cenę, w usługach odmowy przyjęcia zamówienia i „lewii” pracowników, w gastronomii niezgodność receptury z tym, co klient ma na talerzu itd.

Nadal pierwszoplanowym problemem pozostaje jakość. Liczba wyrobów rośnie, co nie oznacza, że klient może ławiej kupić to, czego mu potrzeba. Co trzecia badana przez PIH partia towarów nie spełnia wymogów jakościowych, wymaganych od gatunku, do którego została zaliczona przez zakładową kontrolę wewnętrzną.

Bardzo interesujące dane na ten temat podał przedstawiciel Okręgowego Urzędu Cen. Otóż w tym roku inspektorzy nakazali obniżenie 37 cen, właśnie ze względu na złą jakość wyrobów. Każdej takiej decyzji towarzyszył obowiązek zwrócenia do budżetu państwa należnego zysku, wraz ze stuprocentową karą. Ale jeśli klient już zjadł część towaru kupił, to mało kiedy udawało się ich odnaleźć i zwrócić pieniądze. Gdyby wady dostrzegła kontrola wewnętrzna, towar albo nie wyjechałby za bramę, albo dostarczono by go do sklepów po niższej cenie.

Niekiedy zdarzają się rzeczy, w które aż trudno uwierzyć. Pracownicy Okręgowego Urzędu Cen zbadali np. sposób działania kontroli

wewnętrznej w OZPB „Morfeo” w Zgierz. Okazało się, że jeśli zbadany odcinek towaru nie kwalifikował się do I gatunku, dokonywano przeklasyfikowania, zaś cała pozostała partia towaru była wysyłana do sklepów jako towar najwyższej jakości. Zakład odprowadził do budżetu ok. 5 mln zł, ale jaka jest gwarancja, iż gdzie indziej nie postępuje się podobnie?

Ustalenia PIS i PAR również są niepokojące. W jednej spośród zlewni mleka Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Głowniu zbadano 16 próbek. Wyniki 11 pomiarów nie zgadzały się z tymi, jakie otrzymało miejscowe laboratorium. Nie było również przypadkiem, że we wszystkich próbkach zanizono zawartość tłuszczu, czym narazono rolników na straty, zaś „wygospodarowano” wymierne korzyści na rzecz personelu zlewni. Zdarza się również zbyt duża ilość soli, wody i tłuszczu w wedlinach.

Wszystko to wykrywają kontrole zawodowe, wypływają w towarach, które zostały ocenione przez zakładowych kontrolerów jako nie budzące zastrzeżeń.

Prowadzący obrady wiceprezydent L. Krowirada zapowiedział zorganizowanie spotkania członków komisji antyspekulacyjnej z sferami kontroli jakości zakładów przemysłowych. Na pewno będzie o czym rozmawiać.

K. K.

Tydzień na drogach

43 wypadki wydarzyły się w minionym tygodniu w Łodzi i województwie. 2 osoby poniosły śmierć, a 36 zostało rannych. Zanośniano 31 kolizji, zatrzymano 48 nietrzeźwych kierowców.

22 bm., o godz. 21.20 w miejscowości Rąbka, nietrzeźwy kierowca „malucha” stracił panowanie nad kierownicą, czego skutkiem była wywrotka. 18-letnia pasażerka z bardzo poważnymi obrażeniami przewieziona została do szpitala, gdzie wkrótce zmarła.

14 wypadków z ubiegłego tygodnia — to potrącenia dzieci w wieku do lat 14. 21 czerwca, o godz. 20.20, przy ul. Przedzambiańskiej 93 trzynastoletnia dziewczynka wbiegła nagle na jezdnię, dostając się pod koła samochodu. Ze wstrząsem mózgu i ogólnymi połamieniami przewieziona została do szpitala. (ab)

Rywalizacja pocztowców

Zakończył się pierwszy etap eliminacji konkursu dla najlepszych listonoszy w mieście i województwie. Uczestnicy musieli odpowiedzieć na 40 pytań dotyczących znajomości oryginu pocztowej, przepisów bhp i ruchu drogowego.

Wśród łódzkich pocztowców najlepszy okazał się: Czesław Brudek z poczty przy ul. Potulnej. Jadwiga Pacek z poczty przy ul. Zgierskiej i Wiesław Chylaś — także z urzędu przy ul. Potulnej.

Nastomiast za najlepszych na wsi uznano: Pawła Pacha i Romanę Szarapową z poczty w gminie Andropol.

Kolejny etap konkursu, mającego na celu podniesienie kwalifikacji zawodowych, odbędzie się w lipcu. W szranki staną wtedy najlepsi listonosze z okręgu.

Jeszcze w czerwcu w Wojewódzkim Urzędzie Poczty rozpocznie się eliminacje do konkursu o tytuł najlepszej kasjerki.

W. M.

Czym nakarmić żniwiarza?

Praktyka pokazuje, iż dobre zorganizowanie pracy handlu w czasie prac polowych, szczególnie żniw, nie jest sprawą łatwą. Dlatego też już teraz dyskutuje się nad przygotowaniem wcześniej, planem obsługi ludności rolniczej w gminach naszego województwa.

Jak wynika z informacji WZGS, na który spada główny ciężar zaopatrzenia rolników, w czasie tegorocznych żniw przewiduje się m. in. wydłużenie godzin pracy w sklepach wiejskich. Handel wiejski — jeśli chodzi o placówki spożywcze i te, które sprzedają sprzęt do prac rolnych — pracować będzie w tym okresie we wszystkie wolne soboty. Naczelnik gminy przekazuje uprawnienia ustalania godzin otwarcia sklepów, wychodząc ze słusznego założenia, iż oni najlepiej znają aktualną sytuację i potrzeby swego terenu.

Ścież handlowa nieco się powiększyła, uruchomiono bowiem ostatnio sześć nowych placówek. Ale nie są to zmiany, które wprowadzają znaczącą poprawę. Nadal głównym źródłem rezerw jest poprawa organizacji i wzrost produkcji tych artykułów, które są w gestii WZGS.

Obliczenia wykazują, iż obecnie zdolność produkcyjna wiejskich piekarni są wyższe niż potrzeby wsi w gorącym okresie żniwnym. Nie ma więc niebezpieczeństwa, że chleba zabraknie. Żeby zaś nie trzeba było godzinami czekać na jego przywóz, w sklepach umieszczono wywieszki, informujące o godzinach dostaw.

Gromadzi się również konserwy mięsne i mięsno-warzywne, przygotowuje zapasy napojów chłodzących. Produkcja tych ostatnich mogłaby powiększyć się o połowę, gdyby było więcej kwasu cytrynowego i... kapsli do butelek.

Nad zaopatrzeniem podłódzkich wsi w okresie żniw dyskutowali wczoraj radni Komisji Zaopatrzenia i Ochrony Konsumenta.

(K. K.)

- ♦ Kolejny „poślizg” w robotach budowlanych
- ♦ Otwarcie piwiarni — dopiero we wrześniu
- ♦ Specjalne piwo z łódzkich browarów

czyż na zakończenie wszystkich robót.

Ten kolejny „poślizg” był spowodowany opóźnieniem prac przy oddaniu do użytku restauracji „Karl-Marx-Stadt” na Widzewie-Wschodzie, w której zatrudnione były brzołady Zakładu Remontowo-Budowlanego. Brzołady te wędzą do „Łodzianki” dopiero 10 lipca, aby przystąpić do wystroju wnętrza i baru kawowego.

Przewiduje się oprócz odpowiedniej reklamy przy wejściu od strony ul. Moniuszki — że w piwiarni znajdą się interesujące dekoracje wnętrza. M. in. na ścianach umieszczone zostaną dno z starych beczek po piwie ilustrujące historie łódzkich browarów.

Pod oknami znajdują się łóżka z gondolami. W piwiarni będzie 45 miejsc, zaś w barze kawowym — 20.

Piwo ma się podawać w firmowych kufiach i wysokich szklankach na tekturowych podstawkach, które dostarczą Zakłady Piwowarskie.

Już w tej chwili łódzkie browary przygotowują dla swojej piwiarni specjalne piwo. Ma być ono gatunkowo lepsze od produkowanego obecnie. Poza tym, w lokalu można będzie napić się piwa ze znanych browarów w Warszawie, Okocimiu, Tychach i Żywcu.

Wypada więc tylko cierpliwie czekać na zakończenie robót. (J.Kr.)

Na pochyłe drzewo...

Prawdziwym skarbem łódzkim „Manhattan” jest kilkanaście okazałych drzew, w tym dorodna (niegdyś) topola, o którą toczy się zjadła batalia. Walczą o to drzewo — na razie bezskutecznie — Straż Ochrony Przyrody, komitet samorządny mieszkalców przy ul. Sienkiewicza 101 (SDM), a ich przeciwnikiem jest Łódzki Kombinat Budowlany „Śródmieście”.

Zaczęło się od tego, że pracownicy ŁKB 23 kwietnia wzniesli pod samym drzewem spore ognisko. Ogień nadpalł konary topoli. Jakby to nie wystarczyło, wykopal tuż obok pnia olbrzymi dół, w którym składowali materiały budowlane (m. in. wapno). W wyniku interwencji SOP kombinat wystrzosił 14 maja pismo informujące, że... nie stwierdzono żadnego zagrożenia dla istniejących tam drzew i że zarzut składowania tam wapna jest raczej nieuzasadniony.

Dwa dni wcześniej straż przyrody dostała pismo od inżyniera wojewódzkiego, który stwierdza, że sprawa została pozytywnie załatwiona w wyniku interwencji Inspekcji Miejskiej. Oczywiście, sprawa załatwiono „pozytywnie”: dół z gruzem i resztkami wapna zasypano ziemią. A topola schnie. Być może niedługo mieszkańcy SDM będą świadkami niecodziennego zdarzenia: otóż SOP zamierza „ekshumować” gruz i wapno, aby udowodnić, że zarzuty, wobec których ŁKB ma poważne wątpliwości, nie są takie znowu bezpodstawne.

Czy warto walczyć o jedno drzewo rosnące na „Manhattanie”? Jeśli jest ich zaledwie kilkanaście (w tym dziewięć już uszło lub zaczyna usychać), to chyba warto. Przy okazji opłakany stan drzew w SDM polecam uwadze specjalistom z Łódzkiego Przedsiębiorstwa Ogrodnictwa, z zastrzeżeniem jednak, aby nie ciąć a ratować.

(J. G.)



WAŻNE TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe	999
Pogotowie MD	99
Straż Pożarna	99
Informacja telefoniczna	91
Dw. Centralny	32-65-84
Dw. Północny	32-24-33
Pogotowie ciepłownicze	32-51-11
Pogotowie energetyczne	32-34-26
Łódź Północna	33-34-31
Łódź Północna	33-34-31
Pogotowie gazowe	33-34-31, 99
Pogotowie dźwiękowe	33-34-31, 99

TELEFON ZAUFANIA	33-31-37
MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA	33-60-66 czyny w godz. 13-18
TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problematyczną	33-60-66
w godz. 12-22	

TEATRY

WIELKI — godz. 18 „Straszny dwór”
MUZYCZNY — godz. 19 „Księżniczka czardasa” — pozostałe teatry nieczynne.

MUZEJA

HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) godz. 11-17.
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) godz. 11-18.

BIOLOGII EWOLUCYJNEJ UL. (park Sienkiewicza) godz. 10-18.
HISTORIA MIASTA ŁODZI (Ogrodowa 15) godz. 11-15.
SPORTU I TURYSTYKI (Wrocelska 21) godz. 14-18.
WŁOŚNIENICTWA (Piotrkowska 382) godz. 10-16.
SZTUKI (Wielkowskiego 36) godz. 11-17.

POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Zeligowskiego 7) — godz. 15-18.
MIASTA ZGIERZA (Dąbrowskiego 31) godz. 10-15.
MIASTA PABIANIC (pl. Obr. Stalingradu 1) godz. 10-15.

WYSTAWY

GALERIA ŁÓDZKA (Ogrodowa 15) godz. 11-15 plastyka L. Krowicza

ZOO czynne w godz. 9-18 Kasa do godz. 17.
PALMIARNIA czynna w godz. 10-16 (oprócz poniedziałków).

OGROD BOTANICZNY — czynny od godz. 9 do zmroku.
LUNAPARK czynny od godz. 10 do 20 niedziela i święta.
10-21 (oprócz poniedziałków).

KINA

BALTYK — „Superman III” — USA od lat 13 godz. 9.30, 12.40, 17, 19.30.

IWANOWO — „Być albo nie być” USA od lat 13 oraz filmy krótkometrażowe godz. 14.30, 17.30.

PRZEWIOSK — „Vabank II — czyli Riposta” pol. od lat 13 godz. 9.30, 12.40, 17, 19.30.

POLESIE — „Christine” USA od lat 13, „Pomoc w wyborze zawodów” godz. 15, 17.15, 19.30.

WŁOŚNIARZ — „Bez końca” — pol. od lat 13 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30.

WOLNOSC — „Vabank II — czyli Riposta” pol. od lat 13 godz. 9.30, 12.40, 17, 19.30.

WISLA — „Yesterday” pol. od lat 13 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30.

ZACHETA — „Superman III” USA od lat 13 godz. 9.30, 12.40, 17, 19.30.

TATRY-LETNIE — „Pod wulkanem” USA od lat 13 godz. 21.15 (czynne tylko w dni poniedziałkowe).

STYLLOWY — „A stawka jest śmierć” fr. od lat 13 — godz. 15.15: Przed premierą — „Gry wojenne” USA godz. 17.15, 19.30.

MALE STUDYJNE — „Przysiężenie” pol. od lat 13 — godz. 18.

DKM — Iluzjon — Najpiękniejsza bajka świata godz. 18, 19.30.

OKA — „Przygody Hucka Finna” radz. godz. 13.30, „Na granicy” USA od lat 13 godz. 8.30, 11, 13, 15.15.

GDYNIA — Kino non stop od godz. 10-22. Spokojnie to tylko awaria! USA od lat 13.

MELOA GWARDIA — „Blues Brothers” USA od lat 13 oraz film krótkometrażowy „Pomoc

w wyborze zawodów” godz. 12, 14.30, 17, „Przygody uczuci” fr. od lat 13 godz. 10, 19.30.

MUZA — „Jesli serce masz bijace” pol. b.o. godz. 16.15; „Zaginiony” USA od lat 15, godz. 18.15.

1 MAJA — „Powrót Mechagodzilli” jap. od lat 12 godz. 16.15, „Vabank” pol. od lat 15, godz. 18.15.

POKÓJ — „Wyspa złoczyńców” pol. b.o. — godz. 15, „Seksmisja” pol. od lat 15, godz. 17, 19.30.

ROMA — „Alabama” pol. od lat 13 godz. 10, 17.15, 19.30; „Imperium kontratakujące” USA od lat 12 godz. 12.15, 14.45.

STOKI — „Piraci XX wieku” radz. b.o. godz. 16; Mistrzowie Kung-Fu — „Klasztor Shaolin” Hongkong, China, od lat 15, godz. 18.

SWIT — „Wejście smoka” — Hongkong-USA od lat 18; „Pomoc w wyborze zawodów” godz. 15, 17, 19.

TATRY — „Bajka o smoku i pięknej królewnie” czes. b.o. godz. 15.30; Film przedpremierowy „Pod wulkanem” USA od lat 18 godz. 17, „Komandosi z Navarony” USA od lat 15, godz. 19.15.

HALKA — „Powrót Jedi” USA od lat 12, godz. 16, 18.30.

REKORD — „Powrót Jedi” USA od lat 13 — godz. 16.15, 18.45.

SOJUSZ — „Mężczyźni nie plażą” czes. b.o. — godz. 16, „Tom Horn” USA od lat 18 godz. 18.15.

APTEKI

Mickiewicza 30, Niciarska 14, Dąbrowskiego 99, Łutomska 146, Olimpijska 7a, Piotrkowska 67.

Pabianice — Armii Czerwonej 7, Konstantynów — Sadowa 10, Głowno — Łowicka 33, Aleksandrów — Kościuszki 4, Zgierz — Sikorskiego 16, Dąbrowskiego 16, Ozorków — Wyszyńskiego 3.

DYŻURY SZPITALI

Bałuty — Szpital im. Berlińskiego — codziennie dla przychodni rejonowych nr 7 i 8; Szpital im. Biegalskiego — codziennie dla przychodni rejonowych nr nr 1, 2, 4, 6 i 10; Szpital im. Skłodowskiej-Curie codziennie dla przychodni Rejonowej nr 13; Radogostz miasto i gminy Aleksandrów dla przychodni rejonowych na 3 i 5; Szpital im. im. Brudzińskiego w dnach 1, 5, 7, 9, 11, 13, 15, 17, 19.

21, 23, 25, 27 — Szpital im. Jonschera w dnach: 2, 4, 6, 8, 14, 16, 22, 28, 30; — Szpital im. Kopernika w dnach: 6, 12, 18, 24, 30. Dla przychodni Rejonowej nr 8 — Szpital im. Sosenberga w dni nieparzyste — Szpital im. Pasteura w dni parzyste.

Górna — Szpital im. Biernackiego — codziennie dla przychodni rejonowych nr 7 i 8; Szpital im. Biegalskiego — codziennie dla przychodni rejonowych nr nr 1, 2, 4, 6 i 10; Szpital im. Skłodowskiej-Curie codziennie dla przychodni Rejonowej nr 13; Radogostz miasto i gminy Aleksandrów dla przychodni rejonowych na 3 i 5; Szpital im. im. Brudzińskiego w dnach 1, 5, 7, 9, 11, 13, 15, 17, 19.

21, 23, 25, 27 — Szpital im. Jonschera w dnach: 2, 4, 6, 8, 14, 16, 22, 28, 30; — Szpital im. Kopernika w dnach: 6, 12, 18, 24, 30. Dla przychodni Rejonowej nr 8 — Szpital im. Sosenberga w dni nieparzyste — Szpital im. Pasteura w dni parzyste.

Górna — Szpital im. Biernackiego — codziennie dla przychodni rejonowych nr 7 i 8; Szpital im. Biegalskiego — codziennie dla przychodni rejonowych nr nr 1, 2, 4, 6 i 10; Szpital im. Skłodowskiej-Curie codziennie dla przychodni Rejonowej nr 13; Radogostz miasto i gminy Aleksandrów dla przychodni rejonowych na 3 i 5; Szpital im. im. Brudzińskiego w dnach 1, 5, 7, 9, 11, 13, 15, 17, 19.

21, 23, 25, 27 — Szpital im. Jonschera w dnach: 2, 4, 6, 8, 14, 16, 22, 28, 30; — Szpital im. Kopernika w dnach: 6, 12, 18, 24, 30. Dla przychodni Rejonowej nr 8 — Szpital im. Sosenberga w dni nieparzyste — Szpital im. Pasteura w dni parzyste.

Górna — Szpital im. Biernackiego — codziennie dla przychodni rejonowych nr 7 i 8; Szpital im. Biegalskiego — codziennie dla przychodni rejonowych nr nr 1, 2, 4, 6 i 10; Szpital im. Skłodowskiej-Curie codziennie dla przychodni Rejonowej nr 13; Radogostz miasto i gminy Aleksandrów dla przychodni rejonowych na 3 i 5; Szpital im. im. Brudzińskiego w dnach 1, 5, 7, 9, 11, 13, 15, 17, 19.

21, 23, 25, 27 — Szpital im. Jonschera w dnach: 2, 4, 6, 8, 14, 16, 22, 28, 30; — Szpital im. Kopernika w dnach: 6, 12, 18, 24, 30. Dla przychodni Rejonowej nr 8 — Szpital im. Sosenberga w dni nieparzyste — Szpital im. Pasteura w dni parzyste.

Górna — Szpital im. Biernackiego — codziennie dla przychodni rejonowych nr 7 i 8; Szpital im. Biegalskiego — codziennie dla przychodni rejonowych nr nr 1, 2, 4, 6 i 10; Szpital im. Skłodowskiej-Curie codziennie dla przychodni Rejonowej nr 13; Radogostz miasto i gminy Aleksandrów dla przychodni rejonowych na 3 i 5; Szpital im. im. Brudzińskiego w dnach 1, 5, 7, 9, 11, 13, 15, 17, 19.

21, 23, 25, 27 — Szpital im. Jonschera w dnach: 2, 4, 6, 8, 14, 16, 22, 28, 30; — Szpital im. Kopernika w dnach: 6, 12, 18, 24, 30. Dla przychodni Rejonowej nr 8 — Szpital im. Sosenberga w dni nieparzyste — Szpital im. Pasteura w dni parzyste.

Górna — Szpital im. Biernackiego — codziennie dla przychodni rejonowych nr 7 i 8; Szpital im. Biegalskiego — codziennie dla przychodni rejonowych nr nr 1, 2, 4, 6 i 10; Szpital im. Skłodowskiej-Curie codziennie dla przychodni Rejonowej nr 13; Radogostz miasto i gminy Aleksandrów dla przychodni rejonowych na 3 i 5; Szpital im. im. Brudzińskiego w dnach 1, 5, 7, 9, 11, 13, 15, 17, 19.

21, 23, 25, 27 — Szpital im. Jonschera w dnach: 2, 4, 6, 8, 14, 16, 22, 28, 30; — Szpital im. Kopernika w dnach: 6, 12, 18, 24, 30. Dla przychodni Rejonowej nr 8 — Szpital im. Sosenberga w dni nieparzyste — Szpital im. Pasteura w dni parzyste.

Górna — Szpital im. Biernackiego — codziennie dla przychodni rejonowych nr 7 i 8; Szpital im. Biegalskiego — codziennie dla przychodni rejonowych nr nr 1, 2, 4, 6 i 10; Szpital im. Skłodowskiej-Curie codziennie dla przychodni Rejonowej nr 13; Radogostz miasto i gminy Aleksandrów dla przychodni rejonowych na 3 i 5; Szpital im. im. Brudzińskiego w dn